

MICHAŁ TOMASZEK

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Instytut Historii

ORCID 0000-0001-5078-8068

Opowieść o upadku królestwa Gotów zawarta w syntezie historii Hiszpanii napisanej w kręgu króla Kastylii Alfonsa X Mądrygo

The Story of the Fall of the Gothic Kingdom in a Synthesis of Spanish History
Written in the Circle of King Alfonso X the Wise of Castile

Abstract

The article is devoted to the analysis of the account contained in the great chronicle of Spanish history (compiled in the second half of the thirteenth century under the patronage of King Alfonso X the Wise of Castile) of the Muslim invasion of the Iberian Peninsula in the eighth century, the resulting defeat of the Christians and the fall of the Gothic kingdom, as well as the beginnings of the rebirth of Christian states. The main research issues related to this topic are the strategies used to narrate the defeat, the explanations offered for its causes, and the attitude of thirteenth-century authors towards the entire tradition of the Spanish kingdom of the Goths. The latter issue is linked to a broader question: Alfonso X's choice of the Gothic past as one of the elements in transforming the identity of the subjects of his expanding kingdom, which brought together various peoples. It should be remembered that the chronicle was written in *Romançe*, the old Castilian language of the time. If we assume that the chroniclers were convinced that the Christian defeat was sent by a wrathful God as punishment for sins, we must determine how they defined guilt. To what extent were only the rulers sinful, and to what extent was the entire population? Another research problem included in the analysis is the dependence of individual elements of the story not only on older, mainly Asturian sources, but also on plots or archetypes present in the Bible and the works of ancient authors. The analysis indicates the enormous significance of the Muslim invasion, which marked this turning point, for the vision of Spanish history constructed by Alfonso and his authors. Their work was imbued with pride in the history of the Goths, and the lamentable defeat of the latter, because of its analogies with sinfulness and the prospects for human salvation, did not assume the character of finality.

Słowa kluczowe: Alfons X Mądry, historiografia kastylijska XIII wieku, muzułmański podbój Hiszpanii, bitwa pod Covadonga, mit gocki w średniowiecznej Hiszpanii

Keywords: Alfonso X the Wise, 13th-century Castilian historiography, Muslim conquest of Spain, Battle of Covadonga, Gothic myth in medieval Spain

WPROWADZENIE

Podbój przeważającej części Półwyspu Iberyjskiego, dokonany na początku VIII w. przez muzułmanów, stał się w nieunikniony sposób tematem refleksji historycznej rozwijanej przez kolejne stulecia w chrześcijańskich królestwach północnej Hiszpanii. Jego interpretacja powiązana była z innym problemem, odnoszącym się do kwestii tożsamości. Elity owych królestw potrzebowały mianowicie określić swój stosunek do tradycji królestwa Wizygotów, które między V stuleciem a inwazją muzułmańską obejmowało większą część, a przez pewien czas nawet cały Półwysep Iberyjski. Refleksja przybrała dojrzałą postać w XIII w., przełomowym nie tylko dla historii rekonkwisty, czyli odbierania ziem podbitych przez muzułmanów¹, ale i dla hiszpańskiej historiografii. Wtedy to powstały syntezы historyczne zawierające pełną i rozbudowaną opowieść o dziejach poszczególnych królestw oraz całego Półwyspu.

Istotne okazały się tutaj zwłaszcza inicjatywy Alfonsa X Mądrego (*El Sabio*), panującego w latach 1252–1284 króla zjednoczonych Kastylii i Leónu. Z jego inspiracji i pod jego nadzorem w latach siedemdziesiątych XIII w. anonimowi autorzy zaczęli opracowywać dwa teksty: *General Estoria* i *Estoria de España*. Pisali po kastylijsku czy też, jak wtedy to nazywano, w *romance*². Za sprawą Alfonsa właśnie kastylijski stawał się wówczas językiem zbiorów prawniczych oraz tekstów naukowych z różnych dziedzin. Zarazem praca nad dziełami prawniczymi, historycznymi i naukowymi w kastylijskim i wszystkie inspirowane przez króla przekłady, w tym z arabskiego, przyczyniły się do ukształtowania jego literackiej i urzędowej postaci³.

Rozbudowywanie owych syntez odpowiednio historii uniwersalnej i historii Hiszpanii przeciągnęło się na kolejne dekady już po śmierci Alfonsa. Tematem niniejszego artykułu będzie historia upadku Gotów i stosunek do ich dziedzictwa w ujęciu Alfonsa X i jego uczonych współpracowników.

Historycy króla Alfonsa potrzebowali wyjaśnić sobie i swoim odbiorcom, dlaczego w ogóle doszło do tak straszliwej klęski chrześcijan. Idąc za wcześniejszą

¹ Termin „rekonkwista”, poza Hiszpanią powszechnie stosowany, w mediewistyce hiszpańskiej jest sporny. Część historyków dziś odrzuca go jako skompromitowany apologetycznym wykorzystaniem m.in. w polityce historycznej dyktatury Franco. Jak jednak argumentuje Carlos de Ayala Martínez, lepszego terminu, który obejmowałby i same działania wojenne przeciw muzułmanom, i rozwijaną wokół nich ideologię, nie znaleziono, C. de Ayala Martínez, *The ‘Reconquest’: a new proposal of definition*, „Imago Temporis. Medium aevum”, 18, 2024, s. 25–43.

² Dominował on na co dzień wśród jego poddanych, nie mając zresztą jednolitej postaci. Wyróżnia się dla tamtej epoki dialekty: z północnej Kastylii, zwany *burgalese* (tj. z okolic Burgos), tzw. mozarabski toledański (z Nowej Kastylii) oraz z południa. Por. E. Fidalgo, M. Metzeltin, *Alfonso X y las lenguas de su reino*, w: *Alfonso X el Sabio. Cronista y protagonista de su tiempo*, red. E. Fidalgo, San Millán de la Cogolla 2020, s. 115–135, zwłaszcza s. 119–120. Tamże (s. 121) o znanym zredagowanym w kastylijskim dokumencie – traktacie z Cabreross z 1206 r.

³ O tym zob. np.: R. Cano Aguilar, *La construcción del idioma en Alfonso X “El Sabio”*, „Philologia hispalensis”, 4, 1989, s. 463–473; por. też: M. Pons Tovar, *La traducción de los textos latinos al castellano en la corte de Alfonso X el Sabio*, „AnMal [= Analecta Malacitana] Electrónica”, 29, 2010, s. 241–251.

tradycją historiograficzną, o której też będzie mowa, tłumaczyli zdarzenie jako karę zesłaną przez Boga. Należało też jednak określić, na kim spoczywała wina za wywołanie gniewu Stwórcy: na całym ludzie, na pewnych jego grupach czy na władcach. Z tymi kwestiami wiązała się ocena dziejów Gotów w kronice.

Inny uwzględniony w niniejszym artykule wątek to sposób opowiedzenia o pierwszym po katastrofie królestwa Gotów zwycięstwie nad muzułmanami, odniesionym przez Pelaya (Pelagiusza).

ALFONS X MĄDRY, KRÓL KASTYLII

Alfons X Mądry to niezwykle ważna postać w historii średniowiecznej Hiszpanii⁴. Dla czytelności poniższych analiz potrzebne będzie przypomnienie podstawowych wiadomości.

Wojny jego ojca, Ferdynanda III, bardzo rozszerzyły obszar królestwa Kastylii. Muzułmanom odebrano Kordobę, Sewillę, Murcję. Alfons opanował Nieblę i Kadyks, a ok. 1260 r. podjął nawet próbę zdobycia przyczółków w północnej Afryce⁵.

Potem jednak borykał się z muzułmańskim powstaniem w Murcji. Także emir Grenady oraz szejkwowie południowych rubieży, którzy stali się tymczasem wasalami królów Kastylii, wykorzystując bunt baronów przeciwko Alfonsowi, już w latach siedemdziesiątych toczyli z nim walki. Dołączył do nich nowy uczestnik: państwo Merynidów na obszarze Maroka⁶.

Będący poprzez matkę wnukiem Filipa szwabskiego, Alfons X został zaproszony przez zwolenników Hohenstaufów do objęcia tronu króla rzymskiego. W 1257 r. wybrano go w trakcie podzielonej elekcji. Elektorzy należący do stronnictwa

⁴ Literatura dotycząca Alfonsa X – w języku hiszpańskim, ale też w angielskim – jest ogromna. Klasyczna biografia, w której na 1140 stronach dominuje polityka i nie ma wyodrębnionych rozważań o projektach naukowych, to A. Ballesteros-Berett, *Alfonso X el Sabio*, Barcelona 1963. Istnieje internetowy informator o władcy i jego dziełach: Alfonso X el Sabio (cervantesvirtual.com). W języku angielskim przystępnie napisana monografia to: J.F. O’Callaghan, *The Learned King. The Reign of Alfonso X of Castile*, b.m. 1993, i nowsza tego samego autora, skoncentrowana na aspektach kreowania i stosowania przez Alfonsa X prawa: tenże, *Alfonso X, the Justinian of His Age Law and Justice in Thirteenth-Century Castile*, Ithaca, NY 2019. Niemal nie ma literatury naukowej w języku polskim (choć każdy podręcznik historii powszechnej średniowiecza musi wspomnieć tę postać). Wyjątki – artykuły o wybranych fragmentach i aspektach jego monumentalnego zbioru praw *Siete partidas* zob. A. Niewiński, *Las Siete partidas Alfonsa X jako źródło do dziejów historii wojskowości. Wybrane zagadnienia*, „Roczniki Humanistyczne”, 67, 2019, 2, s. 57–78; R. Sasor, *Reguły stanu rycerskiego w Siete Partidas Alfonsa X Mądrego. Tekst i kontekst*, „Terminus”, 24, 2022, 3 (64), s. 287–326.

⁵ Por. J.A. García de Cortázar, *De las conquistas fernandinas a la madurez política y cultural del reinado de Alfonso X*, „Alcanate: Revista de estudios alfonsies”, 3, 2002–2003, s. 27–31 – pokazanie ciągłości afrykańskich planów podbojów od czasów króla Kastylii z przełomu XII i XIII w. Alfonsa VIII do jego prawnuka Alfonsa X Mądrego.

⁶ O relacjach Alfonsa z emiratem Grenady zob. F. García Fitz, *Alfonso X y sus relaciones con el Emirato granadino: política y guerra*, „Alcanate”, 4, 2004–2005, s. 35–77.

przeciwne, gwelfów, wybrali bowiem niemal równocześnie na króla brata władcy Anglii, Ryszarda hrabiego Kornwalii. Przez następne kilkanaście lat obaj kandydaci zabiegali o poparcie dla siebie książąt i możnych, prałatów i miast Rzeszy, jak również o akceptację papieża⁷.

Alfons nie pojawił się osobiście w Niemczech. Wyruszył po koronę dopiero w 1275 r., po śmierci Ryszarda, gdy dla jego kandydatury było już zbyt późno. Tymczasem bowiem jesienią 1273 r., z poparciem papieża Grzegorza X, został wybrany i ukoronowany Rudolf z Habsburga. Alfons spotkał się w Prowansji z papieżem i musiał pogodzić się z definitywnym odrzuceniem jego aspiracji.

Starania o koronę cesarską pochłaniały pieniądze, energię i uwagę Alfonsa. Nie cieszyły się popularnością w jego dziedzicznych królestwach. W atmosferze niechęci do planów postrzeganych jako mrzonki, w 1273 r. wybuchnął wspomniany już bunt baronów, pierwszy za panowania Alfonsa. Jego przywódcą był brat króla, infant Filip. Buntownicy sprzymierzyli się nawet z emirem Grenady. Z istotnym udziałem żony Alfonsa, królowej Jolanty z Aragonii, doszło wtedy do pacyfikacji na kompromisowych warunkach.

Wkrótce jednak nadszedł kryzys sukcesyjny. W lecie 1275 r., gdy Alfons wyjechał za Pireneje, zmarł nagle jego najstarszy syn, infant Ferdynand, znany pod przydomkiem La Cerda. Stało się to podczas pierwszej inwazji Merynidów. Obroną dowodził wówczas Ferdynand wraz z mistrzami zakonów rycerskich. Sytuację militarną uratował wówczas kolejny syn Alfonsa, siedemnastoletni Sancho.

Zmarły Ferdynand był ożeniony z francuską księżniczką Blanką, córką króla Ludwika IX Świętego. Z tego małżeństwa urodziło się dwóch synów: Alfons i Ferdynand. Król Alfons w swoich prawniczych zbiorach przeznaczonych dla całego królestwa formułował zasadę sukcesji tronu z ojca na najstarszego syna, korzystną dla infantów La Cerdy. Sancho jednak wkrótce zaczął wysuwać pretensje do następstwa po ojcu. Zdobył poparcie części rodziny królewskiej oraz znaczącej części elity monarchii. Jednocześnie infanci La Cerdy byli wprawdzie małymi dziećmi, ale za ich prawami stanął rodzony wuj, król Francji Filip III Śmiały. W tle jego polityki znajdowało się też dążenie do przejęcia pirenejskiego królestwa Nawarry, będącego buforem między Kastylią a Francją.

Alfons przez kilka lat lawirował między obiema opcjami. Wreszcie doszło do otwartego buntu infanta Sancha. Część królestwa opowiedziała się po jego stronie. Coraz bardziej schorowany król przeniósł się do wiernej mu Sewilli. Tam też zmarł w kwietniu 1282 r. Sancho IV nie miał problemów z przejęciem władzy nad całą monarchią⁸. Taki był kontekst polityczny, w którym w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XIII w. powstawały wielkie alfonsyńskie narracje historiograficzne.

⁷ O historii tych starań por. J. Valdeón Baruque, *Alfonso X y el Imperio*, „Alcanate”, 4, 2004–2005, s. 243–255.

⁸ Nieprzypadkiem dla Alfonsa opisała owe wypadki kronika jego bratanka: Juan Manuel, *Cronica abreviada*, wyd. M.B. Grismer, R.L. Grismer, Minneapolis 1958. O konfliktach sukcesyjnych czasów

Przydomek „Mądry” w przypadku tego króla znajdował uzasadnienie w jego wszechstronnej aktywności umysłowej. W odbiorze potomnych jej owoce przyćmiły analogiczne poczynania cesarza Fryderyka II oraz króla Aragonii Jakuba I. Na Półwyspie Iberyjskim władcą słynącym mądrością i opieką nad ludźmi pióra był Sancho VI, panujący w latach 1150–1194 król Nawarry⁹.

Wyzwanie w polityce Alfonsa stanowiła integracja królestwa. Bunt Murcji okazał się dla króla i jego urzędników szczególnie pouczający. Nieudana czy powierzchowna integracja nie pozwoliłaby Kastylii zostać rzeczywistą potęgą. Tylko dzięki duchowej spoistości i zagwarantowanej lojalności poddanych możliwe stawało się prowadzenie z rozmachem polityki europejskiej, łącznie ze zgłaszaniem pretensji do korony cesarskiej, oraz przeniesienie wojny z muzułmanami na kontynent afrykański. Alfons miał tu przed oczyma pozytywny przykład. Była nim historia Francji niedługo przed jego narodzeniem i za jego życia. Kapetyngowie nie tylko powiększyli domenę, ale też potrafili zintegrować z koroną wielkie lenna, które dominowały jeszcze w XII w.

Działania Alfonsa X na rzecz integracji dotyczyły wielu dziedzin. Najważniejsze okazały się: nacechowane rozmachem reformy w dziedzinie prawa, poparcie wewnętrznej kolonizacji, czyli osadzania ludności chrześcijańskiej na nowo przyłączonych ziemiach oraz aktywność na polu kultury.

Monarcha włożył wielki wysiłek w stworzenie nowych kodyfikacji. *Espéculo de las leyes* (*Zwierciadło praw*) ogłoszono prawdopodobnie podczas kortezów w 1254 r. w Toledo, z przeznaczeniem dla sędziów orzekających na dworze królewskim. Kolejny monumentalny zbiór praw, znany jako *Siete partidas*, choć ukończony już w 1265 r., nie zaczął oficjalnie obowiązywać w królestwie aż do jego ogłoszenia w 1348 r. przez Alfonsa XI. Te zbiory zastąpiły w Kastylii prawo o bardzo długiej metryce – prawo Gotów znane z wciąż kopiowanych w kolejnych stuleciach wersji zbioru *Liber iudiciorum* króla Recceswinta z 654 r.¹⁰ Ze względu na jego długostrwałe funkcjonowanie odwoływanie się w epoce Alfonsa do określeń w rodzaju „prawo Gotów” nie stanowiło bynajmniej manieri retorycznej, lecz odzwierciedlało rzeczywistość prawną.

Alfonsa X w Kastylii zob. A.J. Sanz Martín, *Del consenso al conflicto. Los concejos y la sucesión al trono en el reinado de Alfonso X (1252–1284)*, w: *El acceso al trono: concepción y ritualización. Actas de la XLIII Semana de Estudios Medievales de Estella-Lizarrza. 19 al 22 de julio de 2016*, Pamplona 2017, s. 383–392.

⁹ O tych analogiach por. np.: K. Kennedy, *Alfonso X of Castile-León Royal Patronage, Self-Promotion, and Manuscripts in Thirteenth-Century Spain*, Amsterdam 2019, s. 16–17; R. Burns, *Stupor Mundi: Alfonso X of Castile, the Learned*, w: *Emperor of Culture. Alfonso X the Learned of Castile and His Thirteenth-Century Renaissance*, red. R. Burns, Philadelphia 1990, s. 7.

¹⁰ Zwięźle o tym zbiorze zob. R. Collins, *Hiszpania w czasach Wizygotów 409–711*, przeł. J. Lang, Warszawa 2007, s. 182–187.

JAK POWSTAWAŁY DZIEŁA HISTORYCZNE ALFONSA X

Historyczne utwory „warsztatu Alfonsa” (*taller alfonsí*, jak zwykle się to określać w historiografii hiszpańskiej) miały skomplikowaną historię powstawania i odpowiednio do tego złożoną tradycję przekazów. Alfons zlecił opracowanie kronik ok. 1270 r. Datę wyznacza wypożyczenie przez króla w lutym 1270 r. z kolegiaty w Albelda oraz z konwentu Matki Boskiej w Nájera dziewiętnastu rękopisów, kopiowanych następnie na dworze królewskim i wykorzystanych w kronikach Alfonsa, zawierających m.in. *Wojnę farsalijską* Lukana, *Heroides* Owidiusza i *Tebaidę* Stacjusza. W owej kolekcji znaleźli się również Wergiliusz, Boecjusz i Kasjan¹¹. Poczynania Alfonsa w tej fazie polegały na skompletowaniu zespołu autorów, zgromadzeniu na ich potrzeby niezbędnych materiałów oraz określeniu kierunków dzieła.

O autorach nic nie wiadomo. Alfons sam tych tekstów nie pisał. To dotyczy zresztą ogromnej większości korpusu dzieł powstających pod jego patronatem i na jego dworze. Były wśród nich, oprócz prac historycznych, oryginalne traktaty z astronomii, muzyki i prawa, jak też przekłady naukowych tekstów arabskich z tych oraz innych dziedzin. Utwory dziś znane pod imieniem Alfonsa Mądrego miały w istocie wielu autorów, pozostających w cieniu patrona¹². To on, jako inicjator i sprawca, pojawiał się z imienia i w pierwszej osobie w prologach. To on kierował przedsięwzięciami, dozorował ich przebieg, wybierał ludzi, organizował im pracę, pozyskiwał rękopisy i zlecał tłumaczenia, które następnie wykorzystywali¹³. Deklarował przy tym, iż zgromadził i wybrał najbardziej miarodajne źródła i treści w nich zawarte. Zagadnienie złożonego autorstwa tych i innych prac kręgu Alfonsa nie umknęło skądinąd refleksji samego króla i jego pisarzy. W prologach jego dzieł pojawiło się wręcz śmiało porównanie króla do Boga: jak Bóg jest autorem Dziesięciu Przykazań i w ogóle Pisma Świętego, choć na piśmie utrwalał je ludzie, taką rolę spełnia też Alfons względem dzieł, którym formę nadają jego współpracownicy¹⁴.

¹¹ D. Catalán, *De Alfonso X al conde de Barcelos. Cuatro estudios sobre el nacimiento de la historiografía romance en Castilla y Portugal*, Madrid 1962, s. 22–23; K. Kennedy, *Alfonso X*, s. 42–43. O wykorzystywaniu autorów antycznych w uniwersalnej historii Alfonsa X zob. J.A. López Férez, *La recepción de autores griegos o latinos en la General Estoria de Alfonso X (Primera Parte)*, „Fortunatae”, 33, 2021, 1, s. 85–160.

¹² Dla tłumaczeń i dzieł z zakresu innych nauk rekonstruuje się listę współpracowników Alfonsa. Por. np.: G. Menéndez Pidal, *Cómo trabajaron las escuelas alfonsies*, „Nueva Revista de Filología Hispánica”, 5, 1951, 4, s. 371–372.

¹³ Tak rolę Alfonsa opisała dla wszystkich kierunków jego intelektualnej aktywności E.S. Procter, *The Scientific Works of the Court of Alfonso X of Castille: The King and His Collaborators*, „The Modern Language Review”, 40, 1945, s. 12.

¹⁴ A.J. Cárdenas, *Alfonso's Scriptorium and Chancery: Role of the Prologue in Bonding the Translatio Studii to the Translatio Potestati*, w: *Emperor of Culture*, s. 91–92. Interpretacja owego zestawienia: R.J. González-Casanovas, *Book culture in Alfonso X's prologues: the texts and contexts of wisdom*, „Hispanófila”, 111, 1994, s. 8–9: autorska obecność Alfonsa to „element wertykalnej drabiny mądrości”.

Nawet poetyckie utwory Alfonsa ujęte w zbiorze *Cantigas de Santa María*, choć zawierają bardzo osobiste tony, najpewniej w części były komponowane przez anonimowych profesjonalnych twórców. Skądinąd warto zaznaczyć, że powstały one w języku galisyjsko-portugalskim (*gallego-portugués*), najbardziej zbliżonym do współczesnego nam portugalskiego. Był on wtedy popularnym językiem trubadurów także na dworze kastylijskim i zachowało się wiele utworów należących do tego gatunku¹⁵.

Pierwszą redakcję historii Hiszpanii opracowywano w latach 1270–1274¹⁶. W badaniach wyróżniono ów przekaz jako tzw. wersję pierwotną (*Versión primitiva*). Zawierała historię Hiszpanii od jej początków do siedemnastego roku panowania Alfonsa II Wstydliwego¹⁷.

Jak zakładał Ramón Menéndez Pidal, opracowywanie historii Hiszpanii zostało w którymś momencie porzucone z woli króla na rzecz stworzenia kompendium historii powszechnej – przez ten sam zespół autorów. Nieco inaczej zagadnienie ujęła Inés Fernández-Ordóñez. Jej zdaniem na początku lat siedemdziesiątych XIII w. w *taller alfonsí* pracowano równocześnie nad obu ambitnymi przedsięwzięciami historiograficznymi. Analiza porównawcza pokazuje, że autorzy Alfonsa zaczęli komponować historię uniwersalną i historię Hiszpanii równocześnie, pisali w tym samym czasie, korzystali z tych samych źródeł i tłumaczeń. Co prawda w historii Hiszpanii wskazywano na źródła z mniejszą skrupulatnością¹⁸. Inny okazał się też sposób wykorzystywania – w dziele poświęconym Hiszpanii o wiele swobodniejszy, wybiórczy, nie zaś kumulatywny¹⁹. Priorytetowa i wcześniej rozpoczęta historia hiszpańska w pewnym momencie jednak – być może właśnie w 1274 r. – została wstrzymana na rzecz równoległego dzieła o uniwersalnym zasięgu.

¹⁵ Wydania krytyczne online korpusu owych utworów są publikowane w: *Universo Cantigas. Edición crítica da poesía medieval galego-portuguesa*, red. M. Ferreiro, Universidade da Coruña, A Coruña 2018– (projekt w trakcie rozbudowy), <http://universocantigas.gal> (dostęp: 10 VIII 2025).

¹⁶ Zarys historii powstawania dzieł historycznych Alfonsa X zob. L. Fernández Fernández, *Transmisión del Saber – Transmisión del Poder. La imagen de Alfonso X en la Estoria de España*, Ms. Y-I-2, RBME, „Anales de Historia del Arte”, 2010 (Volumen Extraordinario), s. 192–195; por. też: F. Rico, *Alfonso el Sabio y la “General estoria”*: tres lecciones, wyd. 2 rozsz., Barcelona 1984, <https://www.cervantesvirtual.com/obra-visor/alfonso-el-sabio-y-la-general-estoria-tres-lecciones--0/html/> (dostęp: 11 III 2025).

¹⁷ Odrębnie na jej temat z uwzględnieniem skomplikowanej tradycji rękopisów por. M. de la Campa, *La Versión primitiva de la Estoria de España de Alfonso X: edición crítica*, w: *Actas del XIII Congreso de la Asociación Internacional de Hispanistas: Madrid, 6–11 de julio de 1998*, t. 1: *Medieval. Siglo XVI y Siglo XVII*, red. F. Sevilla Arroyo, C. Alvar, Madrid 2000, s. 59–72.

¹⁸ B. Almeida Cabrejas, *General Estoria. Breve panorama crítico*, „Revista de El Colegio de San Luis”, 6, 2013, s. 172; cały artykuł (s. 166–181) zawiera przegląd kierunków dyskusji dotyczącej historii uniwersalnej wraz z przydatną bibliografią.

¹⁹ I. Fernández-Ordóñez, *Las estorias de Alfonso el Sabio*, Madrid 1992, s. 117 – w konkluzji drobiazgowego porównania sposobu prowadzenia narracji w obu pracach na wybranym przykładzie historii Oktawiana Augusta.

Po pewnym czasie Alfons X nakazał przepracowanie historii Hiszpanii²⁰. Jego również niedokończony efekt to tzw. *Versión enmendada* ze wzmianką o przeniesieniu ciała gockiego króla Wamby z woli Alfonsa X, pozwalającą na datowanie redakcji na czas po 1274 r. W rękopisach, które ją zawierają, ostateczny kształt zyskała historia Wizygotów w Hiszpanii: od panowania Alaryka II do Rodryga.

Kolejne przepisanie i zmiana dokonywały się wtedy, gdy walczący o władzę ze swoim synem Sanchem król Alfons rezydował w Sewilli – w latach 1282–1284. Efekt stanowi tzw. wersja krytyczna (*Versión crítica*). Narracja historyczna nie została doprowadzona do założonego punktu docelowego, którym była śmierć Ferdynanda III (ojca Alfonsa X). Sięgnęła jedynie czasów panowania króla Ferdynanda II z León. Nie była to wszakże po prostu kontynuacja niedokończonego projektu. Wywodziła się nie z uprzednich prób, a od hipotetycznego archetypu całego projektu. Autorzy zadbali o uzyskanie większej koherencji, w tym o ujednoczenie chronologii. Mocniej wyrażone zostały przekonania Alfonsa co do sposobu sprawowania władzy, w tym jego rosnąca niechęć do paktowania ze stanami królestwa czy idea niepodzielności królestwa²¹. Doświadczona badaczka wersji dzieła Alfonsa pisała wręcz o radykalizacji jego myśli²².

Ta sytuacja, kiedy to do dyspozycji związanej z dworem elity pozostawały dwie bądź trzy niekompletne wersje historii Hiszpanii w języku wernakularnym, wręcz zapraszała do kontynuowania przedsięwzięcia. Następna wersja została opracowana już za panowania i być może z pewnej inspiracji Sancha IV. Owa *Version retóricamente amplificada* jest datowana na rok 1289. Nie tak silnie nawiązuje do gockich tradycji i zamiast bardzo „rojalistycznej” tendencji typowej dla poprzednich wersji alfonsyńskich zawiera ideę współuczestnictwa elity świeckiej i kościelnej w kierowaniu sprawami monarchii, być może narzuconą przez jej hipotetycznego głównego inicjatora, arcybiskupa Toledo Gonzala Péreza, zwanego Gudiel²³. Tekst dalej był poddawany przeróbkom i włączany do kolejnych historii, powstających zarówno w języku kastylijskim, jak i portugalskim. Ta faza rozbudowywania syntezy zakończyła się ok. 1344 r. wraz z kroniką Pedra Barceló. Później ów zarys dziejów był

²⁰ O wersjach tego utworu z czasów Alfonsa X szczegółowo zob. I. Fernández-Ordóñez, *Variación en el modelo historiográfico alfonsí en el siglo XIII: Las versiones de la Estoria de España*, w: *La historia alfonsí. El modelo y sus destinos (siglos XIII–XV)*, red. G. Martín, Madrid 2000, s. 41–74; I. Fernández-Ordóñez, *La historiografía alfonsí y post-alfonsí en sus textos. Nuevo panorama*, „Cahiers de linguistique hispanique médiévale”, 18–19, 1993–1994, s. 121. Perfekcjonizm cechował też podejście Alfonsa do dzieł prawnych. Por. też, *Evolución del pensamiento*, s. 264.

²¹ Taż, *El taller historiográfico alfonsí. La Estoria de España y la General estoria en el marco de las obras promovidas por Alfonso el Sabio*, w: *Scriptorium alfonsí, de los libros de astrología a las “Cantigas de Santa María”*, red. A. Domínguez Rodríguez, J. Montoya Martínez, b.m. 1999, s. 121.

²² I. Fernández-Ordóñez, *Variación*, s. 48 i n., s. 49–58 – szczegółowe omówienie ideowych zmian w *Versión crítica*.

²³ Tamże, s. 58–64; I. Fernández-Ordóñez, *Novedades y perspectivas en el estudio de la historiografía alfonsí*, „Alcanate”, 2, 2000–2001, s. 283–300, <https://www.cervantesvirtual.com/nd/ark:/59851/bmckw5x9> (dostęp: 24 II 2024), s. 3; M. de la Campa, *La Versión primitiva*, s. 64–65.

już po prostu bez modyfikacji włączany do kolejnych dzieł – zgodnie z praktyką dość częstą w średniowiecznej historiografii.

Odtwarzanie oryginalnej postaci dzieła Alfonsa oraz kolejnych jego nawarstwień ze względu na historię tekstów, istnienie tradycji pośredniej, dyskusje wokół poszczególnych rękopisów okazało się trudnym zadaniem. Podjął się tego na przełomie XIX i XX w. wspomniany już wybitny hiszpański filolog Menéndez Pidal, popchnięty zresztą ku dziełu dążeniem do zrekonstruowania umieszczonych w tekście w prozatorskiej formie utworów kastylijskiej epiki bohaterskiej. Wynikiem jego prac stało się wydanie zatytułowane *Primera Crónica General de España* (w skrócie *Primera Crónica General*, PCG)²⁴.

To nie jest nazwa, którą stosowano kiedykolwiek w czasach Mądrego Króla czy w średniowieczu. Ale pod tym tytułem najczęściej historia Alfonsa X obecnie w literaturze historycznej funkcjonuje. W istocie Menéndez Pidal stworzył hybrydę. Połączyła ona w sobie oba alfonsyńskie projekty: iberyjski i uniwersalny. Wspomniane wydanie oparte zostało na dwóch rękopisach z Biblioteki Eskurialu, określanych przez badaczy jako E1 i E2 (odpowiednio także wedle sygnatur: Y-i-2 oraz X-i-4). Jak wykazały dalsze badania, tylko pierwszy manuskrypt w całości pochodzi ze skryptorium przy dworze Alfonsa X. Drugi natomiast zawiera postać rozbudowaną już w XIV w.²⁵

W początkach XXI w. przystąpiono do przygotowywania nowych edycji dzieł Alfonsa X. *General Estoria* doczekała się kompletnego wydania krytycznego, które obejmowało dziesięć tomów²⁶.

Natomiast *Estoria de España*, czyli interesująca nas tu najbardziej alfonsyńska wersja historii Hiszpanii, poprzez transkrypcje podstawowych rękopisów, wraz z ich skanami, jest obecnie dostępna online dzięki projektowi zrealizowanemu w 2016 r. na University of Birmingham z udziałem zespołu badaczy także z madryckiego Uniwersytetu w Alcalá²⁷.

Ze względu na praktykę badaczy oraz dostępność wydania podczas analizy źródła przywoływana będzie PCG w edycji Menéndeza Pidała – w jej zmodernizowanej

²⁴ Wydanie zatytułowane: *Primera crónica general. Estoria de España que mandó componer Alfonso el Sabio*, wyd. R. Menéndez Pidal, Madrid 1906.

²⁵ I. Fernández-Ordóñez, *La historiografía alfonsí*, s. 106. O wspomnianych rękopisach zob. m.in.: L. Fernández Fernández, *Transmisión del Saber*, s. 196–199. O dwóch późniejszych rękopisach ważnych dla tradycji historycznego dzieła Alfonsa zob. F. Bautista, *Para la tradición textual de la Estoria de España de Alfonso X*, „Romance Philology”, 68, 2014, s. 137–210. Por. też: I. Fernández-Ordóñez, *Las estorias*, s. 236–238 – wyliczenie rękopisów z różnymi wersjami *Estoria de España*; tamże, s. 226–235 – to samo dla historii uniwersalnej oraz klarowne zestawienie tradycji rękopisów i tradycji pośredniej dzieł Alfonsa: też, *La transmisión textual de la Estoria de España y de las principales Crónicas de ella derivadas*, w: *Alfonso X el Sabio y las crónicas de España*, red. I. Fernández-Ordóñez, b.m. 2001, s. 219–260, <https://www.cervantesvirtual.com/obra/la-transmision-textual-de-la-estoria-de-espana-y-de-las-principales-chronicas-de-ella-derivadas/> (dostęp: 2 XII 2024).

²⁶ Alfonso X El Sabio, *General Estoria*, wyd. P. Sánchez-Prieto Borja, t. 1–10, Madrid 2009.

²⁷ [Alfons X], *Estoria de España Digital*, wyd. A. Ward, Birmingham 2016, Estoria de Espanna Digital, bham.ac.uk (dostęp: 17 XI 2024).

wersji z 1955 r. (z dodanymi wariantami tekstu i uszczegółowionym wyliczeniem źródeł)²⁸ – i równocześnie tekst z rękopisów udostępniony w projekcie Birmingham i Alcalá. Należy przypomnieć, iż tylko pierwsze 616 rozdziałów uznaje się za opracowane jeszcze za panowania i pod nadzorem Alfonsa Mądrygo²⁹.

ŹRÓDŁA KRONIKARZY ALFONSA X

Najważniejszymi bezpośrednio wykorzystywanymi przez historyków Alfonsa źródłami były kroniki z czasów jego ojca Ferdynanda III: *Chronicon mundi* Łukasza, kanonika w zgromadzeniu św. Izydora w León, a następnie biskupa Tuy (Tudense), zmarłego w 1249 r., i *De rebus Hispaniae* arcybiskupa Toledo Rodriga Jiménez de Rada (Toledano – wcześniej biskup Osmy, uczestnik m.in. słynnej bitwy pod Las Navas de Tolosa, żył do 1247 r.³⁰). W momencie zainicjowania prac w otoczeniu Alfonsa istniało już wierszowane tłumaczenie dzieła Toledana na język wernakularny: *Estoria de los godos* z ok. 1252/1253³¹, ale historycy Alfonsa z niego nie korzystali³².

Wbrew tytułowi tekst Tudensego skupiał się na historii Hiszpanii, a raczej nawet na historii królestwa León, którego Łukasz był oddanym patriotą³³. Tudense był mocniej rojalistyczny, winił właśnie wśród arystokracji za przeróżne klęski z przeszłości. Miał bardziej pozytywny stosunek do Franków, jak też później Francuzów (zaznajomionym z hiszpańskimi przedsięwzięciami Karola Wielkiego, utrwalonymi w legendzie dzięki *Pieśni o Rolandzie*, nie jest na ogół znany antagonizm istniejący między Karolem a iberyjskimi królestwami chrześcijańskimi). Wykazywał niechęć do kościelnych roszczeń Toledo, akcentując domniemane dawne kościelne pierwszeństwo Sewilli – choć gdy pisał, Sewilla znajdowała się jeszcze pod panowaniem muzułmańskim³⁴.

²⁸ *Primera crónica general de España que mandó componer Alfonso el Sabio y se continuaba bajo Sancho IV*, wyd. R. Menéndez Pidal, Madrid 1955 (dalej: PCG 1955).

²⁹ C. Mencé-Caster, *Un roi en quête d'autérité. Alphonse X et l'Histoire d'Espagne (Castille, XIIIe siècle)*, Paris 2011, s. 85.

³⁰ O autorze i dziele zob. też: M. Crespo López, *Rodrigo Jiménez de Rada. Vida, obra y bibliografía*, Madrid 2015, wyd. elektroniczne w Biblioteca Virtual Ignacio Larramendi de Polígrafos, <https://www.larramendi.es/es/consulta/registro.do?id=13993> (dostęp: 15 III 2025), s. 3 n. – szczegóły biograficzne; także bibliografia dotycząca Toledana.

³¹ M. de la Campa Gutiérrez, *Historiografía en el occidente europeo en época de Alfonso X*, „Revista de poética medieval”, 35, 2021, s. 39–40.

³² O tłumaczeniach zob. E. Jerez, *La Historia gothica del Toledano y la historiografía romance*, „Cahiers de linguistique et de civilisation hispaniques médiévales”, 26, 2003, s. 223–239, zwłaszcza s. 230 n. Por. też: s. 234 – autor dowodzi, że historia Alfonsa X (potraktowana jako jedno z owych tłumaczeń) wykorzystywała tzw. drugą redakcję oryginalnego dzieła łacińskiego.

³³ Encyklopedycznie o kronikarzu i jego źródłach z przydatną bibliografią zob. P. Henriet, *Lucas of Tuy*, w: *Christian-Muslim Relations. A Bibliographical History*, t. 4: 1200–1350, Boston–Leiden 2012, s. 271–279.

³⁴ P. Linehan, *On further thought: Lucas of Tuy, Rodrigo of Toledo and the Alfonsine histories*, „Anuario de Estudios Medievales”, 27, 1997, s. 426–427; I. Fernández-Ordóñez, *Novedades y perspectivas*, s. 110.

W tytule dzieła arcybiskupa Rodriga, być może jak historie Alfonsa X komponowanego w istocie przez grupę anonimowych autorów pod jego kierownictwem i nadzorem³⁵, znalazło się określenie „gocka”. Było to wskazanie na „lokalny”, hiszpański, nie zaś uniwersalny zakres utworu, a zarazem nawiązanie do projektu historycznego Izydora z Sewilli (*Historia Gotów, Wandalów i Swebów...*) oraz deklaracja, iż dzieje chrześcijan w Hiszpanii autor z XIII w. uznał za bezpośrednią kontynuację historii królestwa tolekańskiego. Jego opowieść stanowiła zatem narrację o gockim odrodzeniu³⁶.

Peter Linehan określił dzieło Jiménez de Rada jako apologię miasta i kościoła Toledo³⁷. Bardziej niż Tudense akcentował pozycję i historyczne zasługi prałatów oraz możnych. Jego narracja pozytywnie odnosiła się do szlachty i była zorientowana na Kastylię, a nie, jak u poprzednika, na León³⁸. Tekst Rodriga przenika w różnych miejscach ukryta polemika z wcześniej powstałą i znaną arcybiskupowi wersją historii spod pióra biskupa Tuy³⁹.

Za pośrednictwem Toledana i Tudensego dla twórców dzieł historycznych Alfonsa X dostępne były podstawowe dzieła z tradycji historycznej chrześcijańskich królestw północy Półwyspu: tzw. kronika mozarabska 754 r., kroniki Alfonsa III z początku IX w. w dwóch wersjach czy *Chronica naierensis* zredagowana w klasztorze w Nájera bliżej końca XII w. Ze względu na ów pośredni tylko wpływ na dzieła Alfonsa Mądrego nie będzie się niżej nawiązywać do ich relacji o klęsce Wizygotów.

Autorzy Alfonsa sięgnęli też do skarbcza kastylijskiej epiki rycerskiej. Szczególnie ważny okazał się poemat o uznanym za założyciela samej Kastylii Fernanie Gonzálezie. Spisanie utworu datuje się obecnie w nauce na lata 1252–1260, a redakcję łączy się z Klasztorem św. Piotra w Arlanza. Reprezentował poezję „uczoną” – to co określa się i w dawnej terminologii, i we współczesnej nauce w odniesieniu do Półwyspu Iberyjskiego mianem *Mester de Clerecía*⁴⁰. Dla niektórych utworów należących

³⁵ P. Linehan, *History and the Historians of Medieval Spain*, Oxford 1993, s. 351.

³⁶ C. Mencé-Caster, *Un roi*, s. 91–92; P. Linehan, *History and the Historians*, s. 353 o dziele Toledana: „It is the protocol of the Gothic revival. Only the Visigoths counted”.

³⁷ O walce arcybiskupa de Rada o interesy swojej stolicy, w tym o jej status prymasowski, oraz o związkach tych poczynił z jego twórczością kronikarską zob. P. Linehan, *History and the Historians*, s. 317–349. Orientacja na Toledo ułatwiała kronikarzowi przyjęcie, że rzekomy renegat z początków VIII w. Oppa był arcybiskupem konkurencyjnej Sewilli. D.W. Lomax, *Rodrigo Jimenez de Rada como historiador*, w: *Actas del quinto Congreso Internacional de Hispanistas celebrado en Bordeaux del 2 al 8 de septiembre de 1974*, t. 2, red. M. Chevalier i in., Bordeaux 1977, s. 590–591.

³⁸ I. Fernández-Ordóñez, *De la historiografía fernandina a la alfonsí*, „Alcanate”, 3, 2002–2003, s. 114.

³⁹ Tamże, s. 113.

⁴⁰ O znaczeniu pieśni jako źródeł dla kronikarzy Alfonsa por. R.J. González-Casanovas, *The Function of the Epic in Alfonso X's "Estoria de Espanna": "Cantares de gesta" as Authority and Example for the Chronicler*, „Olifant”, 15, 1990, 2, s. 157–178. O epickich wątkach pochodzących z utworów krążących wtedy zasadniczo w obiegu ustnym, które zostały po znaczących transformacjach wykorzystane w historii pisanej dla Alfonsa, por. R. Sasor, *Zaginiona epika kastylijska*, „Terminus”, 20, 2018, 3 (48), s. 353–381. Niekiedy, tak jak w przypadku tzw. opowieści o infancie Garcii, historia alfonsyńska zawiera najpełniejszą znaną wersję danej historii – zob. tamże, s. 375. O *Mester de*

właśnie do kręgu epiki rycerskiej kroniki Alfonsa i wywodzące się od nich, zachowane do dziś teksty z końca XIII lub początku XIV w. stanowią jedno z podstawowych źródeł przy rekonstruowaniu kompozycji⁴¹.

W pracach podjętych na dworze Alfonsa X wykorzystano ponadto Biblię oraz dzieła antycznej i wczesnośredniowiecznej historiografii, w tym utwory Lukana, Pliniusza, Pompejusza Trogusa i jego kompilatora Justyna, Euzebiusza z Cezarei w przeróbce Hieronima, Pawła Orozjusza, Pawła Diakona (tu *Historia rzymska*), Sigiberta z Gembloux, Piotra Comestora, Huguccia z Pizy, Gotfryda z Viterbo czy wreszcie geografa hiszpańsko-arabskiego Abū Ubayda al-Bakrī⁴². Jednym ze źródeł inspiracji i modelem narracyjnym stała się nawet *Historia regum Britanniae* Geoffreya z Monmouth z pierwszej połowy XII w.⁴³

CHARAKTERYSTYKA HISTORYCZNEGO PROJEKTU ALFONSA MADREGO

Projekt można umieścić w kontekście encyklopedycznych syntez obecnych w kulturze łacińskiej Europy XIII w. Alfons miał aspiracje do ujmowania całości dostępnej wiedzy, acz nie w jednym dziele, jak przed stuleciami Izydor z Sewilli, a w kilku poświęconych tak praktycznym z jego perspektywy gałęziom wiedzy, jak prawo i historia⁴⁴. W dziele w założeniu zredukowanym do tej historii Hiszpanii nie ograniczono się do historii jednego ludu, jednego królestwa, jednej dynastii. Zasadę organizującą narrację u Alfonsa i jego wykonawców stanowiła idea *imperium* – w znaczeniu władztwa – i sukcesji w nim kolejnych ludów oraz ich władców⁴⁵. Łączył

Clerecía por. J. Weiss, *The Mester de Clerecía. Intellectuals and Ideologies in Thirteenth-Century Castile*, Woodbridge 2006.

⁴¹ Tak jest np. z legendą o siedmiu infantach z Lary. Por. R. Sasor, *Legenda o siedmiu infantach z Lary: historia tekstu*, „Terminus”, 21, 2019, 3 (52), s. 343–400, wraz z przekładem na polski rozdziałów kroniki Alfonsa X zawierających tekst legendy.

⁴² I. Fernández-Ordóñez, *La historiografía alfonsí*, s. 116; też, *El taller*, s. 115. Tamże dalej o metodzie pracy z owymi źródłami. O arabskich oraz bizantyjskich źródłach, wykorzystywanych jeszcze przez Toledana czy Tudensego, zob. C.E. Dubler, *Fuentes árabes y bizantinas en la Primera Crónica General: intercambios cristiano islámicos en la historiografía hispano-medieval*, „Vox Romanica”, 12, 1951–1952, s. 120–180, por. też: I. Fernández-Ordóñez, *Las estorias*, s. 173 n. Dla opowiadania o upadku królestwa Gotów i najeździe muzułmańskim źródła w arabskim, z których korzystał Tudense – za pośrednictwem innej literatury, samemu nie znając języka – wymieniła Emma Falque we wstępie do nowego, krytycznego wydania: *Lucae Tudensis Chronicon mundi*, wyd. E. Falque, Turnhout 2003 (Corpus Christianorum. Continuatio Mediaevalis, 74), s. LXVII.

⁴³ O tym zob. m.in.: C.A. Sanz Mingo, *Translation, Adaptation, Propaganda: Alfonso X of Castile and Historia Regum Britanniae*, „Acta Universitatis Danubius”, 10, 2016, 2, s. 22–39, zwłaszcza w odniesieniu do mniej nas tutaj interesującej alfonsyńskiej historii uniwersalnej.

⁴⁴ Por. C. Mencé-Caster, *Un roi*, s. 66–68.

⁴⁵ Szerzej na ten temat zob. I. Fernández-Ordóñez, *Ordinatio y Compilatio*, zwłaszcza s. 5–6; też, *La historiografía alfonsí*, s. 112; też, *Las estorias*, s. 19 n.

się z tym koncept *translatio imperii*: przeniesienia władzy nad krainą od jednego ludu do drugiego⁴⁶. A *translatio imperii* wiązało się z *translatio studii*, czyli przeniesieniem mądrości i wiedzy – w znaczeniu zmiany miejsc, gdzie najsilniej one rozkwitają.

Dlatego historia Hiszpanii w ujęciu autorów z kręgu Alfonsa Mądrego objęła mitologiczne opowieści o Gerionie i Herkulesie czy też Dydonie, historię Kartagińczyków z uwypukloną postacią Hannibala, Rzymian – z sekwencją panowań kolejnych cesarzy, dalej zaś Wizygotów i wreszcie chrześcijańskich królestw opierających się podbojowi muzułmańskiemu.

Narracja epoki rekonkwisty została skoncentrowana na dziejach Kastylii i Leónu. Ich historia stała się swoistym zwieńczeniem dla całej historii Hiszpanii. Wczesne dzieje dynastii rządzących Nawarrą, Aragonią i Portugalią, jak u Toledana, zostały zepchnięte do ekskursów umieszczanych tam dopiero, gdy dzieje owych królestw spletały się z losami Kastylii⁴⁷. W ten sposób manifestowała się teza, zgodnie z którą *translatio imperii* – przeniesienie władztwa – dokonywało się w Hiszpanii od Gotów, panujących przed inwazją muzułmańską, poprzez Asturię, do królestw Leónu i Kastylii.

Warto powrócić do kwestii języka opracowywania dzieł historycznych Alfonsa. Dzięki niemu kastylijski stawał się narzędziem uprawiania gramatyki (tu w znaczeniu jednej ze sztuk wyzwolonych) oraz uczestniczył w *translatio studii*: przeszczepieniu badań naukowych swoich czasów na Półwysep Iberyjski⁴⁸.

Teksty w *romance* mogły być odczytywane szerszej publiczności. Adresatami takiego dzieła stać się mogły świeckie elity szlacheckie i urzędnicze, jak również elity miast zjednoczonych królestw Alfonsa. Takie domniemanie podtrzymują retoryczne zwroty do publiczności obecne w wielu miejscach historii Alfonsa⁴⁹.

Zintegrowanie w dziele historycznym Alfonsa treści zaczerpniętych z poematów epickich popularnych już wcześniej wskazywało na chęć dotarcia do szerokiego grona słuchaczy (z czasem i czytelników) opowieści o czynach, przekraczającego z pewnością ramy rycerstwa. Król i jego doradcy doceniali znaczenie całego owego nurtu literatury, który współcześnie określa się hiszpańskim *juglaresca* (polski fonetycznie i genetycznie bliski odpowiednik, zonglerski, choć mający zastosowanie w mediewistyce, może tu być nieco mylący)⁵⁰. Opowieści o bohaterach przyciągały do tematu większego i przez samą swoją objętość trudniejszego. Były tu zatem wkalkulowany dydaktyczny zamysł poprowadzenia od łatwiejszych do trudniejszych spraw.

⁴⁶ W mediewistyce przedstawiony szczegółowo w monografii: W. Goetz, *Translatio Imperii. Ein Beitrag zur Geschichte des Geschichtsdenkens und der Politischen Theorien im Mittelalter und in der Frühen Neuzeit*, Tübingen 1958.

⁴⁷ I. Fernández-Ordóñez, *Las estorias*, s. 23–24.

⁴⁸ C.A. Sanz Mingo, *Translation*, s. 37.

⁴⁹ I. Fernández-Ordóñez, *De la historiografía*, s. 96–97 z przykładami z kroniki.

⁵⁰ Wyróżnia się dwa nurty twórczości o tematyce historycznej w średniowiecznej Kastylii: „historia popular juglaresca” i „historia erudita”. Zob. D. Catalán, *De Alfonso X*, s. 92.

Użycie języka kastylijskiego potencjalnie wyłączało odbiorców spoza Półwyspu. Mogło za to posłużyć do integracji wewnątrz królestw Alfonsa. Monarcha, którego tytułatura „król Kastylii, Toledo, Leónu, Galicji, Sewilli, Kordoby, Murcji, Jaén i Algarve” pokazuje rzeczywistość, historycznie uwarunkowaną heterogeniczność jego władztwa, miał świadomość, że łacina nie była propozycją zintegrowania poddanych wywodzących się ze społeczności muzułmańskiej (mudejarów) czy żydowskiej nowo nabytego Południa, skoro ani nie używała jej na co dzień większość chrześcijan, ani nie wiązała się z czyjąkolwiek własną tradycją. A język miał znaczenie, skoro scaleniu na tym etapie historii nie służyła jedność wiary, systemów prawnych i obyczajów. Nowym poddanym dynastii kastylijskiej przyznano prawo do zachowywania odrębności w tych zakresach przy przestrzeganiu segregacji od chrześcijan, jak to np. przyjęto w odniesieniu do mudejarów w Murcji w okresie po ich rebelii w latach sześćdziesiątych XIII w.

Inspiracją w językowych wyborach Alfonsa mogły być działania sąsiada, Jakuba I aragońskiego, który w katalońskim ogłosił kodeks praw dla Walencji (wraz z wersją łacińską) oraz napisał autobiografię⁵¹. W Aragonii jednak językiem kancelarii, administracji i uniwersytetów aż do XV w. pozostawała łacina. A wspomniana autobiografia, *Llibre del rei en Jaume*, czy też *Llibre dels fets*, cyrkulowała tylko w wąskim kręgu dworskim. Wokół monarchy nie wytworzyła się też grupa piszących w owym języku⁵². Wykorzystywanie języka wernakularnego w tworzeniu dzieł historiograficznych rozpoczęło się w pierwszej połowie XIII w. również we Francji, w szczególności w kręgu opactwa Saint-Denis⁵³.

OPOWIEŚĆ O UPADKU I KLĘSCIE GOTÓW

We wstępie do kroniki wyjaśniono, jakie miejsce ma w niej zająć historia Gotów. Dziejopisowicze zamierzali pokazać ich szlachetność, przedstawić wędrowki, zwycięstwa w wielu bitwach i liczne podboje. Na koniec w Hiszpanii Goci podbili wszystkie inne ludy i stali się jej panami. Dalej autorzy zamierzali pokazać upadek Gotów za panowania króla Rodryga wskutek zdrady hrabiego Juliana i arcybiskupa Oppy⁵⁴.

⁵¹ R. Burns, *Stupor Mundi*, s. 10.

⁵² K. Kennedy, *Alfonso X*, s. 73–74.

⁵³ Por. G. Spiegel, *Romancing the Past. The Rise of Vernacular Prose Historiography in Thirteenth-Century France*, Berkeley–Los Angeles–Oxford 1993.

⁵⁴ PCG 1955, prolog, s. 30: „et por mostrar la nobleza de los godos et como fueron uiniendo de tierra en tierra, uenciendo muchas batallas et conquiriendo muchas tierras, fasta que llegaron a Espanna, et echaron ende a todas las otras yentes, et fueron ellos sennores della; et como por el desacuerdo que ouieron los godos con so sennor el rey Rodrigo et por la traycion que urdió el conde do Yllan et ell arzobispo Oppa, passaron los dAffrica et ganaron todo lo mas dEspanna; et como fueron los cristianos después cobrando la tierra”.

Opowieść kastylijskich dziejopisarzy z XIII w. o upadku Gotów została przeanalizowana w artykule Alana Deyermonda z 1985 r.⁵⁵ Autor uznał za pewną całość historię upadku, zaczynającego się w ujęciu alfonsyńskiego dzieła wraz z niegodziwościami króla Witizy, oraz historię pierwszych walk założyciela królestwa Asturii, Pelaya, z muzułmanami. Pierwsze zwycięstwo Pelaya oznaczało wejście na drogę odrodzenia. Byłby to schemat historyczny, który obrazuje litera „U”. Upadek zaczął się od degradacji moralnej, którą można było obciążyć konkretnych bohaterów historycznych. Za nieprawości swoich królów i własne Goci zostali ukarani przez Boga klęską. Kiedy jednak znaleźli się na dnie, korne odwołanie się do Boga pozwoliło im zacząć się ponownie dźwigać.

Deyermond szczegółowo prześledził wzorce i inspiracje biblijne. Jego zdaniem odzwierciedlona w fabułach koncepcja śmierci i ponownego narodzenia służyła celom Alfonsa X. Kastylijski król pretendował do roli dziedzica chwały Hiszpanii tak rzymskiej, jak i gockiej. Jednocześnie zaś odsuwał od siebie jakiegokolwiek dziedzictwo hańby wynikającej z występków⁵⁶. Śmierć (starego królestwa gockiego) wyczyściła kartę z przewinieniami. Uwidaczniała się tu koncepcja historii jako dramatu narodzin, wzrostu, kryzysu, upadku i odrodzenia narodu, którego przywódcy wpływali na bieg wydarzeń poprzez swoje cechy osobiste i indywidualne czyny⁵⁷.

Zamierzam zaproponować modyfikacje powyższej interpretacji i skupić się w szczególności na wybranych wątkach przekazu alfonsyńskiego. Autorzy Alfonsa, którzy okazjonalnie powoływali się na źródła, w tej części wymieniali tylko Tudensego. Jak wskazała jednak Fernández-Ordóñez, podstawą ich narracji pozostawała generalnie kronika Toledana (preferowana ze względu na bogactwo literackie, kompletność przedstawienia, ale też bliższość perspektywy autora, jako prymasa Hiszpanii i kronikarza jego ojca, względem samego króla), natomiast biskupa Łukasza przywoływano imiennie nierzadko jako dostarczyciela alternatywnej wersji czy interpretacji⁵⁸. Miało to swoje znaczenie, gdyż arcybiskup promował wizję tożsamości mieszkańców Półwyspu Iberyjskiego, w ilu królestwach by oni nie żyli w późniejszych stuleciach, z Gotami sprzed inwazji muzułmańskiej⁵⁹. Dla historii Gotów dysponował on z pewnością różnicowanymi źródłami, takimi jak *Crónica Najerense* (względnie *Crónica Alfonsa III*) oraz *Historia Silense* czy *Historia Wambae* Juliana z Toledo⁶⁰. *Kronika Alfonsa III* z Asturii z przełomu IX i X w. w dwóch swoich redakcjach, zwanych *Rotense* i *Sebastiani*, oraz opracowana w León w początkach XII w. *Historia Silense* były z kolei bezpośrednią podstawą

⁵⁵ A. Deyermond, *The Death and Rebirth of Visigothic Spain in the Estoria de España*, „Revista Canadiense de Estudios Hispánicos”, 9, 1985, 3 = *Homenaje a Alfonso X, el Sabio (1284–1984)*, s. 345–367.

⁵⁶ Tamże, s. 346.

⁵⁷ R.J. González-Casanovas, *The Function of the Epic*, s. 165.

⁵⁸ I. Fernández-Ordóñez, *Variación*, s. 46.

⁵⁹ Podkreślał rolę arcybiskupa jako promotora idei neogockich. D.W. Lomax, *Rodrigo*, s. 588.

⁶⁰ I. Fernández-Ordóñez, *De la historiografía*, s. 110, 116.

dla Tudensego w jego opowieści o końcu królestwa Gotów, kończącej trzecią księgę *Chronicon mundi*⁶¹.

W ujęciu Tudensego, Toledana i Alfonsa X przesądzające dla upadku chrześcijańskiej Hiszpanii okazało się panowanie Witizy. To nie on stawiał czoła inwazji muzułmańskiej. Jednak tradycja, którą wykorzystywali i budowali historycy z dworu Alfonsa X, nie ograniczyła się do piętnowania Rodriga – króla, który z muzułmanami stoczył wojnę, przegrał ją i poległ w bitwie⁶². Powodem była sama krótkość jego panowania. Interpretacja, zgodnie z którą to wtedy skumulowały się przewiny Gotów, nie brzmiałaby prawdopodobnie. Rodryg stał się bohaterem legendy jako ten, który uwiódł córkę hrabiego Juliana. Tłumaczyła ona zdradę Juliana, jego pomoc dla muzułmanów, ale nie przyczyny losu ludu i całego królestwa Gotów.

Rozdział historii alfonsyńskiej, w którym rozpoczyna się opowieść o Witizie, zatytułowany został: „O dobrych czynach, których Witiza zaczął dokonywać od początku swojego panowania”. Narrator stwierdził, iż król był człowiekiem bardzo pożądanym, ale wielkiej pobożności⁶³. Nie tyle tu chodziło o praktyki religijne, co o *pietas* w szerszym znaczeniu, obejmującym właściwy stosunek do porządku, tradycji, starszych. Mianowicie tych, których jego ojciec (król Egika) wygnał i pozbawił ziemi, przywrócił do posiadania i obdarzył swoją łaską; i (metaforycznie) złożył do ziemi dobro i zło wyrządzone przez jego ojca. A tych, których jego ojciec pozbawił dziedzictwa, przywrócił do dobrego stanu i oddał im to, co do nich należało⁶⁴. Nowy król uwalniał od złych zobowiązań, przywracał na urzędy usuniętych przez poprzednika. Represje Egiki to skądinąd jeden z nielicznych elementów opowieści, które znajdują umocowanie w zachowanych źródłach z epoki królestwa wizygockiego⁶⁵. Kronikarz idzie za relacją Toledana, ale wcześniejszy kronikarz nie akcentował pobożności Witizy, uwypuklił natomiast owe akty sprawiedliwości naprawiające krzywdy poprzednich rządów⁶⁶. U Łukasza z Tuy (Tudense), innego podstawowego źródła całej alfonsyńskiej syntezy historycznej, od samego początku Witiza był złym królem⁶⁷.

⁶¹ *Lucae Tudensis Chronicon mundi*, s. LXVI n.

⁶² Przynajmniej nad częścią Gotów mogli jeszcze po śmierci Rodriga panować dwaj królowie, Aila i Ardo. Por. R. Collins, *Hiszpania w czasach Wizygotów*, s. 108–109.

⁶³ PCG 1955, dalej oprócz numeracji rozdziału oraz numeru strony w tymże wydaniu podają miejsce danego fragmentu w rękopisie z czasów Alfonsa X – za internetowym projektem Estoria de Espanna Digital (bham.ac.uk); należy zwrócić uwagę na różnicę w numeracji rozdziałów. Dla powyższego cytatu: PCG 1955, rozdz. 548, s. 329 (rękopis E 1: k. 18r, rozdz. 557).

⁶⁴ Tamże.

⁶⁵ R. Collins, *Hiszpania w czasach Wizygotów*, s. 84–89 – z zarysem dziejów niestabilnego okresu ostatnich królów przed atakiem muzułmanów.

⁶⁶ *Roderici Ximenii de Rada Historia de rebus Hispaniae siue Historia Gothica*, wyd. J. Fernández Valverde, Turnhout 1987 (Corpus Christianorum. Continuatio Mediaevalis, 72: Roderici Ximenii de Rada Opera Omnia 1) [dalej: *Roderici Historia Gothica*], ks. III, rozdz. 15, s. 95–96.

⁶⁷ *Lucae Tudensis chronicon mundi*, ks. III, rozdz. 61, s. 217: „Iste [Witiza] quidem probrosus et flagiciosus fuit, et multa nefanda et orribilia flagicia per Yspanias seminavit, et ad voluptates carnis soluto impudicis freno se fornicationibus multis contulit, et gentem Gotorum ad lasciviam, luxuriam

W kronice Alfonsa X Witiza po zaledwie trzech latach rządów jak na początku czynił dobrze, tak zaczął postępować „źle i nienawistnie”⁶⁸. Działając otwarcie już wobec wszystkich i poluzowawszy wodze, tzn., jak dosłownie ujmuje kronikarz, „rygory dziewictwa”, nie odmawiał sobie czynienia żadnej niegodziwości i żadnego grzechu. Popadł w grzech rozwiązłości. Hańbił mężatki i zakonnice. Dawał przez to zły przykład pierwszym pośród Gotów. Narażał na szwank *nobleza de los godos* – szlachetność (przyrodzoną, w domyśle) Gotów. Uwidocznili się to według kronikarza króla Alfonsa w sprawie nakazanego jakoby przez synody oddalenia nałożnic przez duchownych: królewski przykład nie sprzyjał wyegzekwowaniu tego kroku. Autor dodał: tak wielka była mnogość grzechów i nieprawości w czasach owego Witizy, iż dobroć i szlachetność Gotów, którzy zwykli rządzić królami, królestwami i ludami, spadła na dno⁶⁹.

Zdaniem kronikarza diabeł zaszczepił w Hiszpanii pod panowaniem Witizy wszelakie zło we wszystkich stanach. Biskupi i kler zamienili się w niegodziwców, król i księżęta stali się niczym złoczyńcy⁷⁰. W tym punkcie kronika w pełni podąża za *Historia Gothica* Toledana, gdzie zapisano, że Witiza zaraził szlachtę Gotów swoimi niegodziwościami, w szczególności cudzołóstwem, za możnych zaś złym przykładem w podobnych grzechach pograżyli się ludzie niższego stanu (*in minoribus populi*)⁷¹.

I w tym właśnie miejscu pojawiają się wyjaśnienie historyczne i zapowiedź tematu dalszej narracji. Kronikarz stwierdza mianowicie: to dlatego królestwo Gotów z Hiszpanii zostało zniszczone, choć było takie wielkie⁷². Dalej autor umieścił pochwałę owego królestwa – znów podążając za tekstem łacińskim Toledana⁷³. Pozwalała ona pokazać, co zostało potem zaprzepaszczone (choć nie we wszystkim

et superbiam inclinavit”. Liczba mnoga w powyższym cytacie: „Hiszpanie” zamiast „Hiszpania” nie jest przypadkiem. Przez stulecia pozostawała w użyciu, będąc reminiscencją rzymskich podziałów na prowincje takie jak Hispania Tarraconensis, Citerior czy Ulterior.

⁶⁸ PCG 1955, rozdz. 549, s. 330 (E 1: k. 188v, rozdz. 558): „Este Rey Vitiza que luego en comienço de su regnado, començara de seer bueno e de dar se a bien; començo despues de dar se a mal e a uoleza”.

⁶⁹ Tamże, rozdz. 550, s. 331 (E 1: 188v, rozdz. 559): „Tanta fue la muchadumbre de los peccados e de las nemigas en tiempo deste Vitigaa; que la bondad e la nobleza de los godos que solien mandar Reys e regnos e yentes; alli fue crebantada e metida en fondon del lixo”. Tłumaczenia ze starokastylijskiego na polski w tym miejscu artykułu i innych – własne, konsultowane z zajmującym się tekstem naukowo w ramach swojej rozprawy doktorskiej Mateuszem Jezuitem, któremu pragnę w tym miejscu podziękować.

⁷⁰ Tamże, rozdz. 551, s. 331 (E 1: 189r, rozdz. 559): „[...] que los obispos e los clerigos tornon tales como a los uiles omnes del pueblo. E al rey e a los principes; assj como a ladrones”.

⁷¹ *Roderici Historia Gothica*, ks. III, rozdz. 15, s. 96: „Et utinam solus in suis sordibus periisset, ne nobilitatem Gothorum cleri et populi suis immundiciis infecisset [...] Et exemplo simili viros illustres et pociores Gothorum ad similia fascinora inducebat, quorum exemplo etiam in minoribus populi peccata similia inundabant”.

⁷² PCG 1955, rozdz. 551, s. 331 (E 1: 189r, rozdz. 559).

⁷³ *Roderici Historia Gothica*, ks. III, rozdz. 16, s. 97.

i nie na zawsze). Podkreślała skalę późniejszej klęski będącej karą za nieprawości, których dopuszczał się król Witiza, a za nim inni Goci.

Rozciągające się po Rodan królestwo odznaczało się bowiem szlachetnością, rozległością, obfitością wszelkich dóbr, umiłowaniem pokoju, pobożnością i zgodnością oraz jednością w religii (co można odczytać jako jeszcze jedno gorliwe odcięcie się w ramach kreacji tradycji historycznej od ariańskiego etapu dziejów Wizygotów)⁷⁴. Wspomniane zostały i synody, i nauka wiary, i święci biskupi – ci nawet ze swoimi imionami, a także studium filozofii w Kordobie. I właśnie to wszystko zaprzepaścił przez swoje złe uczynki Witiza.

Do wcześniejszych grzechów król dołożył następną przewinę. Tekst sugeruje, że też odpowiadała ona za niewiele późniejszą klęskę. Oto obawiając się, że ktoś wystąpi przeciw jego nieprawościom, kazał zburzyć mury wszystkich miast i osad⁷⁵. Zasłonił się argumentem, że pragnie pokoju. W istocie chciał zaś, by nikt nie mógł mu się odplacić za jego złe uczynki⁷⁶. Kronikarz raz jeszcze powtórzył w tym miejscu: przez grzechy króla i całego jego ludu upadły Kościół i potęga Gotów w Hiszpanii⁷⁷.

Tekst, który autorzy Alfonsa X w wielu miejscach wykorzystali – *Poemat o Fernánie Gonzálezie* – zawierał inną wersję rzekomego rozbrojenia Gotów. To następny król, Rodryg, posłuchał rady zdradzieckiego Juliana: ażeby Goci, skoro są w pełni bezpieczni, zajęli się pomnażaniem bogactw i zamienili broń na narzędzia rolnicze. Wydał dekret, którego wdrożenie sprawiło, że w chwili najazdu Maurów armia nie była przygotowana⁷⁸. Kronikarze uznali jednak najwyraźniej, że taki krok lepiej pasuje do Witizy niż odmalowanego przez nich jako waleczny władca Rodryga.

Wreszcie król Witiza zaczął niesprawiedliwie traktować możnych. Teudfred, ojciec króla Rodryga, został oślepiiony i zmarł wskutek kaźni. Bohatera kolejnej części narracji, Pelaya – dziecko arystokraty zabitego przez króla Egikę – z obawy przed Witizą wywieziono wtedy do Kantabrii. Warto zauważyć, że zabranie go „ze sceny” nie tylko narracyjnie tłumaczyło nieobecność Pelaya w trakcie rozstrzygających bojów z muzułmanami i to, że w ogóle przeżył ów czas, ale było też wyrwanieniem młodzieńca z istnego Babilonu, którym stał się w ujęciu owych historiografów

⁷⁴ PCG 1955, rozdz. 551, s. 331 (E 1: 189r, rozdz. 561).

⁷⁵ Tamże: „Mas el Rey Vitiza temiendose quel toldrien el Regno por las auolezas que fazie; mando derribar los muros de todas las uillas e de todas las cibdades. saluo ende dunas pocas que non oso derribar”.

⁷⁶ *Roderici Historia Gothica*, ks. III, rozdz. 16, s. 97.

⁷⁷ PCG 1955, rozdz. 552, s. 332 (E 1: 189v, rozdz. 561): „Auino assi por los peccados del Rey Vitiza. e de todas sus yentes; que quiso dios crebantar las eglesia e el poder de los godos de Espanna”.

⁷⁸ *Poema de Fernán González*, wyd. J. Victorio, Madrid 1998, strofy 50–70, s. 53–58. O różnicach między relacjami o upadku Hiszpanii z poematu i z historii Alfonsa X zob. C. Iglesias-Crespo, *The Loss of Spain: A Symptom in Poema de Fernán González and Estoria de Espanna*, „Hispanic Research Journal”, 23, 2022, 4, s. 284 n.: twórca poematu preferował wersję Tudensego, którą twórczo rozwijał (jak w kwestii działań hrabiego Juliana). Kronikarze Alfonsa woleli iść za tekstem Toledana. Istniały też jednak różnice ideologiczne. Por. też: J. Weiss, *Mester de Clerecía*, s. 150–151, przyp. 11.

(jest to również u Toledana⁷⁹) dwór Witizy wraz z całą elitą gocką. Przyszły zbawca zostaje tym (narracyjnym) sposobem zachowany czystym, nieskażonym występkami ostatnich dni królestwa.

Nieprawości wobec Kościoła to w relacji kroniki m.in. bezprawne zdjęcie arcybiskupa Sewilli Sindereda i ustanowienie na jego miejsce brata króla, Oppy. Witiza dawał też ziemie kościelne żydom⁸⁰. Tekst przywołuje w tej części Tudensego, od którego informacje czerpał również w tym zakresie Toledano. Pierwszy kronikarz oburzał się w szczególności na przywołanie jakoby przez Witizę żydów z powrotem do Hiszpanii po wygnaniu przez jego poprzedników oraz przywileje immunitetowe im nadawane z rażącym naruszeniem praw kościołów. I ten właśnie występek i zło wiązał on bezpośrednio z zesłaniem przez Boga na ludy Hiszpanii ruiny⁸¹.

Moralny upadek Witizy stał się zatem w ujęciu historyków piszących dla Alfonsa X, rozwijających myśl poprzedników, jedną z najważniejszych przyczyn klęski. Król został określony w badanym tekście wprost jako nieprzyjaciel Boga i praw świętego Kościoła („enemigo de Dios et de los degredos de Sancta Egleſia”⁸²).

Skoncentrowanie negatywnego komentarza na osobie i panowaniu Witizy optycznie wprost skróciło fazę degeneracji w dziejach Wizygotów i maksymalnie wydłużyło epokę ich wielkości. Nie wyglądałoby przecież dobrze, gdyby okres prawowiernych, katolickich królów – liczony zaledwie od Rekkareda i synodu tolekańskiego z 589 r. – tak szybko przeszedł w czas nieprawości, zwłaszcza że krótko przed Witizą władał kreowany w tej samej tradycji historiograficznej na władcę idealnego Wamba.

Historia Witizy realizuje także pewien model rozwoju bohatera. Młody władca, który wydawał się pełen pozytywnych cech i rządził wprawdzie obiecująco, stał się z czasem odrażającym tyranem. Dobrze znanym średniowiecznym erudytem wzorcem były tutaj chociażby historie z *Żywotów dwunastu cesarów* Swetoniusza. W biografii Kaliguli, Nerona i Domicjana bardzo wyraźnie powtórzył się wątek charakterologicznej degradacji bohatera. Nawet opowieść o Tyberiuszu, który w zaawansowanym wieku objął władzę w Rzymie, także uwypuklała nacechowany pozytywnie początek i ujawnienie się z czasem złych cech, które następnie nieuchronnie się kumulowały⁸³. Kronika Alfonsa zarazem poszła w tym dwudzielnym portrecie

⁷⁹ *Roderici Historia Gothica*, ks. III, rozdz. 17, s. 98.

⁸⁰ Tu i poniżej, z jednym wyjątkiem, stosuję pisownię „żyd” małą literą, gdyż dla autorów analizowanych źródeł kluczowa była tożsamość religijna, nie etniczna.

⁸¹ *Lucae Tudensis chronicon mundi*, ks. III, rozdz. 61, s. 219: „Addidit et Vitiça iniquitatem super iniquitatem et Iudeos ad Yspanias evocavit atque fractis ecclesiarum privilegiis Iudeis immunitatum privilegia dedit. Deus autem tantum facinus tantamque maliciam aborrens, hominum ruinam et subversionem Yspaniarum populis intulit”. Por. *Roderici Historia Gothica*, ks. III, rozdz. 17, s. 99. Dyskusja na temat wiarygodności informacji Łukasza z Tuy o prożydowskiej jakoby polityce Witizy por. B.S. Bachrach, *A Reassessment of Visigothic Jewish Policy, 589–711*, „The American Historical Review”, 78, 1973, 1, s. 31.

⁸² PCG 1955, rozdz. 552, s. 332 (E 1: 189r, rozdz. 561).

⁸³ Por. odpowiednie biografie: *C. Suetoni Tranquilli [Suetonius] Opera: vol. I: De Vita Caesarum Libri VIII*, wyd. M. Ihm, Leipzig 1907 (Bibliotheca Scriptorum Graecorum et Latinorum Teubneriana);

Witizy za dziełem Toledana – w nim zaś być może pozytywne elementy w obrazie początków panowania Witizy wynikały z przejęcia wątków obecnych w źródłach muzułmańskich, podczas gdy północna, chrześcijańska tradycja historiograficzna pokazywała jednoznacznie czarny obraz króla⁸⁴.

Upadek Witizy zaczął się w sferze seksualności. Narracja pouczała zatem, że rozwiązłość nie jest zła tylko sama w sobie. Powoduje rozluźnienie we wszystkich innych sferach. Prowadzi do nadużyć władzy. Ma właściwość kalania życia publicznego. Skaza zaś przenosi się z króla na lud.

Narrację o następnym królu, Rodrygu, otworzyła historia z rozbudowanym znakiem wróżebnym. W Toledo znajdował się pałac zamknięty na stałe za poprzednich władców. Rodryg kazał go otworzyć, sądząc, że ukryto tam skarb. W środku znaleziono jednak tylko zamkniętą skrzynię. Król kazał i ją otworzyć, lecz odkryto tu tylko tkaninę, na której wymalowane były postaci konnych wojowników w różnobarwnych szatach, z nakryciami głowy, mieczami, łukami i wysoko wzniesionymi sztandarami. Łacińskie litery wyszyte na tkaninie obwieszczały, że gdy pałac i skrzynia zostaną otwarte, mężowie podobni do tych na niej wyobrażonych wkroczą do Hiszpanii i staną się jej panami. Gdy król to usłyszał, ogarnął go smutek. Skrzynię i pałac polecił zamknąć tak jak poprzednio. Kronikarz stwierdził, że mężczyźni z tkaniny mieli twarze, stroje i wygląd Arabów⁸⁵.

Możliwe, iż fabuła została zaczerpnięta z historiografii muzułmańskiej. Bardzo podobną zapisał w X w. Ibn al-Qūṭīyya (Muḥammad Ibn 'Umar ibn 'Abd al-'Azīz, zm. w Kordobie w 977 r.), w kronice zatytułowanej *Ta'riḥ iftītāḥ al-Andalus (Historia podboju al-Andalus)*⁸⁶. Różnice są nieistotne – u arabskiego autora miała to być zamknięta arka wewnątrz świątyni, w której wstępując na tron, chrześcijańscy królowie przysięgali na księgę Ewangelii. Wątek malowidła i klątwy towarzyszącej otwarciu jest natomiast ten sam⁸⁷. Ibn al-Qūṭīyya umieścił w swoim dziele skądinąd również wczesne wersje opowieści o przejściu na stronę muzułmanów synów ostatniego króla (w tej wersji – Witizy) oraz o zdradzie Juliana (u niego – chrześcijańskiego kupca) po uwiedzeniu przez *Ludhariqā* (Rodryga) jego córki⁸⁸. Arabski kronikarz utrzymywał, że sam jest z rodu wywodzącego się od Gotów: wprost od córki Witizy⁸⁹.

przekład polski: Gajusz Swetoniusz Trankwillus, *Żywoty Cezarów*, przeł. J. Niemirska-Pliszczyńska, wyd. 5, Wrocław 1972.

⁸⁴ Tak przekonywała G. Le Morvan, *Le De Rebus Hispanie de Rodrigue de Tolède: construction d'un pouvoir royal hispanique et total à travers le mythe néo-wisigothique*, w: *Colloque de l'École Doctorale 4: «La construction des images: persuasion et rhétorique, création des mythes»*, Paris 2009, s. 10.

⁸⁵ Wersja tejże historii zob. *Roderici Historia Gothica*, ks. III, rozdz. 18, s. 99–100.

⁸⁶ Korzystałem z angielskiego przekładu: *Early Islamic Spain. The History of Ibn al-Qūṭīyah*, oprac. J. David, London–New York 2009 (dalej: Ibn al-Qūṭīyah). Za wskazanie tego tropu i dzieła, podobnie jak za inne uwagi, pragnę podziękować recenzentowi niniejszego artykułu.

⁸⁷ Tamże, s. 51.

⁸⁸ Tamże, s. 51–52.

⁸⁹ Tamże, s. 49.

Zreferowana opowieść o znaku wróżebnym przywodzi na myśl fabułę z biblijnej Księgi Daniela (Dn 5,5), w której podczas uczty u babilońskiego króla Baltazara niewidzialna ręka zapisała na ścianie pałacu *mane, tekel, fares*. Słowa zapowiadały, jak to wyłożył prorok Daniel, nadejście Persów, którzy mieli podbić królestwo Baltazara. Podobieństwo polega chociażby na tym, że w obu przypadkach znak odkrywa i strachu doznaje ten, który ma ponieść klęskę⁹⁰.

Uwiedzenie przez Rodryga córki hrabiego Juliana, jak wspomniano, pozwalało wytłumaczyć motywację hrabiego. Wedle wersji z historii Alfonsa wśród wychowywanych w pałacu dzieci mężów wysokich rodów znalazła się piękna córka Juliana. Julian na rozkaz króla wyruszył walczyć w ziemi afrykańskiej. Kiedy tam był, Rodrigo zniewolił jego córkę. A choć wcześniej powiadał jej, że się z nią ożeni, obietnic nie dotrzymał. Gdy Julian wrócił, dowiedział się o hańbie od samej dziewczyny – kronikarz Alfonsa jest tu w pewnej konfuzji, gdyż nie ma bynajmniej pewności, czy historia dotyczyła córki, czy może żony Juliana.

Paralelną fabułę odnajdujemy tym razem u rzymskiego historyka Tytusa Liwiusza⁹¹. Syn króla Rzymu Tarkwiniusza Pysznego zgwałcił zamężną Lukrecję, córkę Brutusa. Kobieta wyznawszy bliskim, co ją spotkało, popełniła samobójstwo. Brutus stanął wówczas na czele buntu, który obalił ród Tarkwiniuszy i monarchię w ogóle. W porównywanych fabułach występuje ta sama czytelna sekwencja: podstępne wykrzyściecie kobiety – jej opiekun (mąż lub ojciec) dowiaduje się o tym – dokonuje się zemsta, która ma, w przeciwieństwie do popełnianego w ukryciu czynu, charakter publiczny i polityczny. Jednak historia z Rzymu była wzorcowo wręcz czarno-biała. Zapewniała republice, która wyłoniła się z przewrotu, mit założycielski wolny od skazy. Wystąpienie Brutusa jawiło się jako moralnie słuszne. Nie było rebelią wichrzycieli, ale powstaniem przeciw tyranom. Tu tradycja rzymska naśladowała wzorzec ateński: zamach Harmodiosa i Aristogejtona wymierzony w lubieżnych tyranów, synów Pizystrata. Sama Lukrecja stała się wzorem niewieściej cnotliwości – w tej roli umieścił ją Waleriusz Maksymus w swoim popularnym kompendium przykładów historycznych⁹².

Tymczasem zemstą Juliana jest zdrada. Prowadzi ona do zagłady królestwa. Jego uczynek nie staje się fundamentem nowego, lecz stanowi element kary zesłanej

⁹⁰ Wykracza poza ramy artykułu tropienie owego motywu przechodniego, ale przykład dostarcza pamiętnikarz francuski Philippe’a de Commines: król Neapolu Ferdynand odkrył prawdę o przyszłym upadku swojej dynastii w księdze odnalezionej przypadkowo w burzonej kaplicy. Filip de Commines, *Pamiętniki z czasów Ludwika XI i Karola VIII (1464–1498)*, przeł. A. Foryt, Kraków 2024, ks. VII, rozdz. 14, s. 457.

⁹¹ *Titi Livii ab urbe condita libri*, wyd. R.S. Conway, C.F. Walters, t. 1: libri I–V, Oxford 1914, ks. I, 58–59 (bez paginacji).

⁹² Valerius Maximus, *Facta et dicta memorabilia libri IX* / Waleriusz Maksymus, *Czyny i powiędzenia godne pamięci w dziewięciu księgach*, przeł., wstęp i komentarz I. Lewandowski, Poznań 2019 (Fontes Historiae Antiquae. Zeszyty źródłowe do dziejów społeczeństw antycznych, 39), ks. 6.1.1., s. 374–375.

przez Boga. Zdrajcy nie czeka żadna dalsza kariera, lecz śmierć z ręki muzułmanów (podczas gdy Brutus został pierwszym konsulem po wypędzeniu Tarkwiniuszy)⁹³.

W fabule rzymskiej jedynie mający obce (etruskie) pochodzenie Tarkwiniusze i ich dwór byli do cna zepsuci, natomiast Rzymianie, reprezentowani przez ojca i męża Lukrecji oraz ich przyjaciół, odznaczali się cnotami. Tymczasem w gockim przypadku akcentowano, że zepsucie rozszerzyło się za Witizy na innych Gotów. Objęło też arystokrację, której hrabia Julian – jako jedyna imiennie wskazywana postać – staje się reprezentantem⁹⁴.

Szczegóły fabuły nawiązywały również do innych wzorców – wysłanie przez króla hrabiego Juliana na wojnę, co ułatwiło uwiedzenie jego córki, powieli motyw z rozdz. 11 biblijnej Drugiej Księgi Samuela. Król Dawid, aby osiąść Batszebę, wysłał jej męża Uriasza Hetytę na wojnę. Uriasz zginął. Uwiedzenie Batszeby ukazane zostało w historii biblijnej jako wielki grzech Dawida. Dawid uzyskał wszakże przebaczenie Jahwe, Batszeba zaś stała się jego ukochaną żoną i matką Salomona.

Jeszcze jeden aspekt zasługuje na uwagę. Rzekome przestępstwo Rodryga w świetle systemu prawnego, który Alfons X nie tylko odziedziczył, ale też rozwijał i kodyfikował (np. w zbiorze praw *Siete partidas*), należało do najcięższych. Gwałt na kobiecie hańbił jej szlachecki ród. Karą przewidywaną dla sprawcy było pozbawienie go życia i majątku⁹⁵. Czy hrabia Julian w tej fabule – dokonując zemsty – nie realizował przypadkiem swojego prawa, którego wobec potęgi królewskiej inaczej nie dało się wyegzekwować? Rodryg, dopuszczając się nadużycia władzy, stawał się nadto tyranem (tak jak Tarkwiniusze w przykładzie rzymskim). Otwierało to kwestię słuszności prawa do wystąpienia przeciwko niemu. Twórcy narracji, wahając się między rozbieżnymi racjami, ostatecznie przedłożyli dobro królestwa nad osobiste prawo do zemsty, a legalność władzy królewskiej – nad konsekwencje uznania władcy tyranem⁹⁶. Kłątwa rzucona na Juliana w miejscu, gdzie narracja się z nim pożegna, postawi tu przysłowiową kropkę nad i.

Trzy najazdy Maurów z Afryki w ujęciu kroniki zakończyły 150 lat pokoju trwającego od króla Leowigilda⁹⁷. Lecz właśnie długi pokój, jak kronikarz przekonuje odbiorców, rozleniwił Gotów. Zapomnieli o sławnych czynach swoich przodków. Stali się słabi, tchórzliwi, nie potrafili znieść trudów bitwy i w trakcie walk – kontekst dla tej uwagi stanowi opis drugiego najazdu muzułmańskiego – ich wojsko pokazało plecy swoim wrogom⁹⁸.

⁹³ U Tudensego Julian i synowie Witizy zostali ścięci na rozkaz muzułmańskiego władcy po pierwszym zwycięstwie chrześcijan pod Covadonga. *Lucae Tudensis chronicon mundi*, ks. IV, rozdz. 5, s. 228.

⁹⁴ U Tudensego uwypuklono udział w zdradzie synów Witizy, w tym Oppy, któremu ojciec jako arcybiskupowi Toledo i prymasowi przekazał władzę nad dwoma królewskimi miastami właśnie z intencją zniszczenia wiary katolickiej. Tamże, ks. III, rozdz. 62, s. 220.

⁹⁵ [Alfons X], *Las siete partidas*. Edición de la Real Academia de la Historia 1807, t. 3: partida cuarta, quinta, sexta y séptima, Madrid 2021 (reprint), Partida VII, titulo XX, ley III, s. 663.

⁹⁶ C. Iglesias-Crespo, *The Loss of Spain*, s. 289–290.

⁹⁷ *Roderici Historia Gothica*, ks. III, rozdz. 19, s. 101: 140.

⁹⁸ PCG 1955, rozdz. 556, s. 335 (E 1: 191v, rozdz. 565): „La hueste de los godos luego comienco empeço de seer mal andante. Ca por la lengua paz que ouieran desacostumbrandosse darmas; non sabien

Podczas trzeciej wyprawy muzułmanów i Juliana najeźdźcy pustoszyli Betykę. Rodryg ruszył na nich i napadł na przeprawie przez rzekę Gudalet pod Assidonna. Wystąpił w złotej koronie na głowie i sutych szatach, przemieszczając się w lektyce dźwiganej przez dwa muły, jak to było w zwyczaju królów Gotów. Narrator podkreśla w ten sposób, że Rodryg zabrał na pole bitwy królewskie świętości Gotów.

Bitwa trwała osiem dni. Pisarze Alfonsa nie poszukiwali wyjaśnienia rozstrzygnięcia owej batalii w takich czynnikach, jak różnica w liczebności, uzbrojeniu, taktyce czy dowodzeniu. Tylko jeden aspekt wojskowy miał znaczenie. Była nim dzielność. I osąd wypadł tu niejednoznacznie. W tekście została wyrażona nagana Gotów czasów Rodriga. Wskutek długotrwałego pokoju, którym się cieszyli, mieli się oni odzwyczaić od broni. Nie byli w stanie wstrzymać boju, podali tyły i uciekli⁹⁹. Autor kroniki napisał:

[...] ten lud Gotów, który zawsze był zwycięzcami i cechował się szlachetnością, który podbił całą Azję i Europę, pokonał Wandalów i wygnał ich z ziem i zmusił do przekroczenia morza, tak że następnie oni podbili całą Afrykę tak jak mówiliśmy, ten lud tak potężny i tak zasługujący na poważanie, został pokonany i rozbity przez potęgę muzułmanów. Ręce Gotów, które zwykły być tak silne i władne, ugięte zostały i skurczone. Goci, którzy zwykli przelewać krew innych, znaleźli się w te dni w mocy swoich wrogów¹⁰⁰.

Obecne jest tutaj nośne retorycznie i inspirujące z perspektywy snucia nauk moralnych zestawienie przeszłej potęgi z następującą po niej bezsilnością. Wymienienie nazw trzech kontynentów przypominało o roli Gotów w dziejach świata. W opowieści o rozstrzygającej bitwie zawarty został wątek osłabienia wskutek długotrwałego pokoju walorów bojowych całego ludu. Tekst sugeruje swego rodzaju dekadencję,

ya nada de los grandes fechos que los godos fizieran en otro tiempo e eran tornados uiles e flacos e couardese non pudieron soffrir la batalla, e **tornaron las espaldas a sus enemigos** [podkreślenie – M.T.]”. Bardzo bliski także retorycznie odpowiednik znajduje się w: *Roderici Historia Gothica*, ks. III, rozdz. 20, s. 102: „Gothorum enim exercitus prima vastatione percussus et longa pace armorum usibus dessuetus antiqua magnalia ignorabat, et facti desides et imbelles ignavi certaminis sunt inventi et obicibus **terga vertentes** [podkreślenie – M.T.] ad mortem cicius quam ad fuge subsidia pervenerunt”. *Lucae Tudensis chronicon mundi*, ks. III, rozdz. 62–63, s. 220–221 pomija zgnuśnienie Gotów wskutek pokoju, natomiast akcentuje zdradę i rozstrzygającą dla zwycięstwa najeźdźców rolę Gotów walczących po ich stronie.

⁹⁹ PCG 1955, rozdz. 556, s. 335 (E 1: 191v, rozdz. 565): „E los xpistianos por que estauan folgados e desacostumbra dos darmas por la grand paz que ouieran; tornaron todos flacos e uiles. E non pudieron soffrir la batalla. e tornaron les las espaldas fuxieron”.

¹⁰⁰ Tamże, rozdz. 557, s. 336 (E 1: 191v, rozdz. 566): „Assi que la yente de los godos que siempre fue uencedor e noble, e que conquerira toda Asia e Europa, e uenciera a los Vuandalos e los echara de tierra e les fiziera passar la mar, quando ellos conqueriron toda Africa assi como dixiemos ya aquella yente tan poderosa e tan onrrada; fue essora toruada e crebantada por poder de los Alaraues. Mas las manos de los godos que solien seer fuertes e poderosas; eran encoruadas alli e encogidas. E los godos que solien uerter la sangre de los otros per dieron ellos alli la suya en poder de sus enemigos”. Autor alfonsyńskiej syntezy historycznej podąża również tutaj wiernie za poprzednikiem. Por. *Roderici Historia Gothica*, ks. III, rozdz. 20, s. 103.

postępującą równolegle z upadkiem moralnym reprezentowanym w przekazie w najbardziej wyraźny sposób przez niegodziwość króla Witizy.

Przy czym kronikarze wskazali okoliczność jak gdyby z porządku obiektywnego, choć zarazem zesłaną przez Boga, która dodatkowo tłumaczyła słabość Gotów na polu bitwy. Oto jak się powiada (informacja podana zatem w historii Alfonsa z elementem dystansowania się), wojsko chrześcijańskie, acz było to (w opisywanej decydującej bitwie) 100 tys. zbrojnych, zostało osłabione, gdyż wcześniej dwa lata trwała plaga głodu i (wielka z tego powodu) śmiertelność¹⁰¹. Zrządzenie boskie pozbawiło zatem Gotów mocy pozwalającej obronić Hiszpanię. Dotknięci przez plagi, odzwyczajeni od wojny, byli jednak Goci zdolni walczyć przez osiem dni, zanim wreszcie ulegli.

Po stronie muzułmańskiej z kolei najdzielniejsi okazali się wojownicy hrabiego Juliana, czyli również Goci! To oni ostatecznie przełamali szyki Rodryga¹⁰². Zdrada, która stała za ich udziałem w bitwie, nie niwelowała męstwa. W historii upadku Gotów nie ma zatem pełnej korelacji między popadnięciem w grzechy a utratą wojennych cnót przodków. Nie wszyscy Goci stali się gnuśnymi czy słabymi wojownikami. Ci, którzy wyróżnili się męstwem, walczyli wręcz obciążeni skazą moralną. Także w wypadku Rodryga, który pohańbił córkę Juliana, nie pojawia się zarzut gnuśności czy tchórzliwości. Zauważono zresztą, że w toku narracji dokonuje się swoiste odwrócenie oceny bohaterów. Króla Rodryga początkowo wyróżniały poczynania wprost haniebne. Potem na plan pierwszy wysunęła się odwaga, z jaką stawał w bitwie. Hrabia Julian natomiast zaczął jako ofiara wstrętnego postępku monarchy, skończył w narracji przeklinany za zdradę swojej ziemi i swego ludu¹⁰³.

W tak zbudowanej opowieści dzielność renegatów Juliana ratuje wojenną reputację całego ludu. Bez nich w zażartym boju najeźdźcy nie zwyciężyliby. Warto zresztą zaproponować dodatkowe wytłumaczenie takiego rozegrania owego wątku. Historycy piszący dla Alfonsa wiedzieli, że najświetniejsze prawdziwe czy domniemane zwycięstwa Goci odnosili, gdy byli poganami lub heretykami (arianami). To ich uczyło również, by nie łączyć męstwa z prawością.

Inny głębszy powód klęski (w dodatku do grzechów jako powodu kary zesłanej przez Boga i do osłabionej dzielności) pod piórem historyków Alfonsa to niezgoda panująca w królestwie. Wskazywał na to sam wątek konfliktu Rodryga i Juliana. Przekaz ów został wzmocniony informacją, że towarzyszami Juliana w toku wojny byli synowie Witizy. Walczyli przeciw Rodrygowi, bo chcieli odzyskać królestwo swojego ojca. Na polu bitwy starli się jakoby z królem bezpośrednio. Dzielny Rodryg zginął, jego ciała nie znaleziono, lecz jego korona, klejnoty, rumak (który, tak jak w historii autorstwa Toledana, nosi imię Orelia) zostały porzucone (i odnalezione

¹⁰¹ PCG, rozdz. 557.

¹⁰² Tamże.

¹⁰³ E. Ghio, M.D. Fernández, *Tema tópicu y flujo de la información en un fragmento de la Crónica de España de Alfonso X*, w: *Textos y lenguaje académico. Exploraciones sistémico-funcionales en portugués y español*, red. L. Barbara, E. Moyano, Buenos Aires 2011, s. 121.

następnie) na bagnistym brzegu rzeki¹⁰⁴. Efekt symboliczny został tu również dobrze wyzyskany. Cały ów rozdział wieńczy rozbudowane przekleństwo pod adresem zdrajcy Juliana, zaczerpnięte z dzieła Toledana¹⁰⁵.

Kłęska w bitwie jawi się w narracji jako moment rozstrzygający. Toteż staje się ona w dziele okazją do elegijnego opłakiwania przeszłej chwały. Dokonuje się tu heroizacja i monumentalizacja historii Gotów. Anonimowi historycy Alfonsa zapisali, iż szlachetny lud Gotów, który zwyciężył w wielu bitwach i obalił wiele królestw, został wówczas złamany i upokorzony, a ich cenne sztandary powalono¹⁰⁶. Przypomniano raz jeszcze, idąc za tradycją kreowaną przez Jordanesa i Izydora, podbój przez Gotów Scytii, Pontu, Azji, Grecji, Macedonii i Ilirii. Wspomniano, że gockie kobiety pokonały i podporządkowały sobie całą ziemię Wschodu, pojmały w bitwie wielkiego Cyrusa, króla Babilonu, Syrii, Medii i Hyrkanii, i zabiły go „w worku pełnym krwi”. I był to ten sam lud, przed którym Rzymianie, którzy stali się przecież panami całej ziemi, zgięli kolana, uznając się za pokonanych. To Goci spalili cesarza Walensa w ogniu, a wielki Attyla, król Hunów, uznał ich wyższość w bitwie na Polach Katalaunijskich. I przed nimi Alanowie, uciekając, opuścili ziemię Węgier, a Wandalowie porzucili Galię. Lud ten swoimi przewagami wojennymi przerażał cały świat, tak jak wielki grzmot zatruwa ludzi¹⁰⁷. Lecz ten właśnie szlachetny i dumny lud Gotów został porażony w jednej bitwie przez siłę Mahometa¹⁰⁸. Pozwała to autorowi wyciągnąć natychmiast naukę moralną. Nikt nie jest mądry swoją mądrością, dzielny swoją dzielnością – lecz ma się owe walory wyłącznie dzięki Bogu. I Bóg odebrał w decydującym momencie Gotom broniącym królestwa ich dzielność.

W ten sposób eksplikacja naturalna i racjonalizująca: Goci żyli przez bardzo długi czas w pokoju, więc popadli w zgnuśnienie i nie potrafili sprostać muzułmanom, współistnieje w relacji kronikarskiej z teologiczną: Bóg daje dzielność, poprzez którą odnosi się tryumfy i Bóg zawsze, jako karę za grzechy, może tej cnoty pozbawić.

Umieszczona następnie rozbudowana, elegijna pochwała Hiszpanii bezpośrednio czerpała z dzieł Toledana¹⁰⁹ i Tudensego, pośrednio od Pompejusza Trogusa i Izydora z Sewilli. W pewnych wątkach zaś powielala nawet przekazy arabskich, andaluzyjskich kronik, także opiewających bogactwa Hiszpanii¹¹⁰. Od Toledana pochodzi klamrowa struktura: elegijny lament otwiera pochwałę, taki też ją zamyka¹¹¹.

¹⁰⁴ W tekście Alfonsa X: *fuieron fallados*; por. *Roderici Historia Gothica*, ks. III, rozdz. 20, s. 104 – tam używa się czasownika w formie biernej: *sunt inventa* (zostały znalezione).

¹⁰⁵ Tradycja sytuowała grób Rodryga w Viseu. Tamże, s. 104; *Poema de Fernán González*, strofa 84, s. 62.

¹⁰⁶ PCG, rozdz. 558, s. 336 (E 1: 192r, rozdz. 567).

¹⁰⁷ Tamże.

¹⁰⁸ Autorzy Alfonsa X wiernie tu przekładali łaciński tekst *Roderici Historia Gothica*, ks. III, rozdz. 21, s. 104.

¹⁰⁹ Bezpośredni wzorzec: tamże, s. 105–106.

¹¹⁰ C.E. Dubler, *Fuentes árabes*, s. 161–164.

¹¹¹ J. Fernández Valverde, *De laude et deploratione Spanie (estructura y fuentes literarias)*, „Antigüedad y Cristianismo”, 3 (1986 = *Los visigodos. Historia y civilización*), s. 457–462, odnośnie

Pochwała Hiszpanii ma odpowiedniki w historiografii średniowiecznej innych części Europy. Podobne wątki odnajdujemy w początkowych partiach polskiej kroniki Galla Anonima i czeskiej Kosmasa¹¹². Tam pochwalny opis kraju mieścił się w antycznych tradycjach chorografii. Służył ekspozycji sceny opisywanych w dalszej części zdarzeń. W kastylijskich tekstach XIII w. został natomiast usytuowany tak, by pogłębiać efekt dramatyczny i pobudzać lament nad klęską i stratą.

Kronikarz porównawszy Hiszpanię do rajy – ze względu na pięć płynących przez nią wielkich rzek (Gwadalkiwir, Gwadiana, Tag, Duero i Ebro) – wyliczył dobra, w które obfitowała¹¹³. Dalej zaś posłużył się antropomorfizacją, wychwalając cnoty jej mieszkańców bez przywołania przykładów, jak to było u Toledana i Tudensego¹¹⁴. Zatem Hiszpania przewyższała inne ziemie odwagą i siłą w walce, wytrwałością w trudach, lojalnością wobec władcy, zaangażowaniem w naukach i dwornością słowa. Ponad wszystkie inne (krainy) była też zaangażowana w dążenie do wielkości i bardziej niż inne jest ceniona za wierność¹¹⁵. Na końcu tej części kronikarz stwierdził:

Takie zatem było to królestwo, tak szlachetne, bogate, potężne, szanowane. I takim unieczestwione zostało przez podbój z powodu tych, którzy w swoim nieposłuszeństwie zwrócili się zbrojnie jedni przeciw drugim, jakby zabrakło im wrogów, i wszyscy przegrali. Gdyż wszystkie miasta Hiszpanii zostały uciśnione przez Maurów, zdobyte i zniszczone z ręki swoich wrogów¹¹⁶.

Ciąg dalszy to elegia na zniszczenie kraju pozbawionego swoich przywódców, zalanego przez barbarzyńców. Autor, przypomniawszy dobrodziejstwa władania nad Hiszpanią najpierw Rzymian, potem Gotów, przeszedł do najeźdźców. Podkreślił ich obcość wyrażającą się w wyglądzie: ubiorze, barwności ich szat, czerni ich twarzy:

[...] odziani byli w jedwabie i kolorowe tkaniny, które zdobyli. Uprzęże ich koni były (lśniące) jak ogień, ich twarze czarne jak smoła, a najpiękniejszy z nich był czarny jak

do wkladu Toledana s. 459; por. też: F. Vivar, *Primeras señas de identidad colectiva: las alabanzas de España medievales*, „Castilla. Estudios de literatura”, 27, 2002, s. 141–158.

¹¹² *Galli Anonymi Cronica et Gesta ducum sive principum*, wyd. K. Maleczyński, Kraków 1952 (Monumenta Poloniae Historica, n.s., 2), przedmowa do księgi I; *Cosmae Pragensis chronica Boemorum*, wyd. B. Bretholz (MGH Scriptorum rerum Germanicarum. Series nova, 2), Berlin 1923, ks. I, rozdz. 2.

¹¹³ O nawiązywaniu do biblijnego rajy zob. A. Deyermond, *The Death and Rebirth*, s. 358.

¹¹⁴ Por. V. Roncero, *Las «laudes Hispaniae»: de San Isidoro a Quevedo*, „Analecta malacitana. Revista de la Sección de Filología de la Facultad de Filosofía y Letras”, 16, 1993, 1, s. 81–92, dostępne pod adresem internetowym: LAS (uma.es).

¹¹⁵ PCG 1955, rozdz. 558, s. 337 (E 1: 192v, rozdz. 567): „Espanna sobre todas es engennosa. Atreuuda e mucho esforça da en lid. Ligera en Affan. Leal al sennor. Affincada en estudio. Palaciana en palabra. Complida de todo bien. Non a tierra en el mundo que la semeie en abundança, nin se eguale ninguna a ella en fortalezas, e pocas a en el mundo tan grandes como ella. Espanna sobre todas es adelantada en grandez. e mas que todas preciada por lealdad”. O wyróżniających cechach pochwały Hiszpanii u Alfonsa zob. F. Vivar, *Primeras señas*, s. 154.

¹¹⁶ PCG 1955, rozdz. 558, s. 337 (E 1: 192v, rozdz. 567).

garnek, ich oczy błyszczały jak świece. Ich konie szybkie jak lamparty, jeźdźcy zaś bardziej okrutni i bardziej niszczyielscy niż wilk w owczarni w nocy¹¹⁷.

Kronika podkreśla, że dziki lud Afrykanów nie zwykł był cenić ani męstwa, ani cnoty, wszelkich swoich czynów dokonywał podstępem i oszustwem, a działał jedynie dla wielkich bogactw. Teraz jednak został wywyższony, gdyż w jednej godzinie zniszczył szlachetność Gotów w sposób, którego nikt nie mógłby opisać słowami¹¹⁸.

Wiele miejsca poświęcono następnie wszelkiego rodzaju okrucieństwom, torturom i bluźnierstwom, które w czasie podboju dotykały wszystkich, w tym dzieci, kobiety i duchowieństwo. Kolejny znaczący zdrajca: Oppa, arcybiskup Sewilli, syn króla Egiki, brat króla Witizy, namawiał miał chrześcijan do poddania się. I gdyby nie miłosierdzie Boga, wszyscy by się poddali. Muzułmanie zdobywali i łupili wszystkie ziemie i tylko niektórzy biskupi uciekli z relikwiami do Asturii. Upadek Hiszpanii został przyrównany do podboju Babilonii przez Cyrusa i Dariusza, upadku Rzymu zdobytego przez Alaryka i Ataulfa, Kartaginy zdobytej przez Scypiona, Jerozolimy zagarniętej przez Wespazjana i Tytusa¹¹⁹. Raz jeszcze grzechy władców, Witizy w szczególności, uznane zostały za powód kary¹²⁰. Bóg bowiem obrócił na Gotów swój gniew, spustoszył ich ziemie i pozbawił swojej łaski¹²¹. Kronikarz dodał tu jako dowód grzeszności Gotów serię królobójstw oraz zbrodni popełnionych przez samych królów¹²².

W opisie podboju zabrakło zarazem poruszających oskarżeń pod adresem mużulmanów o świętokradztwo i pozorowany przynajmniej kanibalizm, znanych

¹¹⁷ Tamże: „Los moros de la hueste todos uestidos del sirgo que ganaran e de los pannos de color. Las riendas de los sus caualllos tales eran como de fuego. Las sus caras dellos; negras como la pez, e el mas fremoso dellos era negro como la olla, assi luzien sus oios como candelas; el su cauallo dellos ligero como leopardo, e el su cauallero mucho mas cruel et mas dannoso que es el lobo en la grey de las oueias en la noche”.

¹¹⁸ Tamże: „La uil yente de los Affricanos que se non solie preciar de fuerça nin de bondad. E todos sus fechos fazie con arte a enganno e non se solien amparar si non pechando grandes riquezas e grand auer; essora era exaltada. Ca crebanto en una ora mas ayna la nobleza de los godos que lo non podrie omne dezir por lengua”.

¹¹⁹ A. Deyermond, *The Death and Rebirth*, s. 359: passusy księgi Jeremiasza wykorzystywane w tej części.

¹²⁰ Tu tak jak u Tudensgo, który opowieść o klęsce i śmierci Rodryga zamykał zdaniem: „Receserat manus Domini ab Yspaniam ob inveteratam regum maliciam, ne in tempore huius ruine eam protegeret”, *Lucae Tudensis chronicon mundi*, ks. III, rozdz. 63, s. 221; dalej Łukasz rozciągnął winę na wszystkich Gotów: „[...] sine Deo... quem reliquerunt Goti, concubinali luxurie et sacrilegio se tradentes”.

¹²¹ PCG 1955, rozdz. 559, s. 340 (E 1: 194r, rozdz. 568): „E por esta rason auiuo se la yra de dios sobrellos e desamparo les la tierra que les mantouiera e guardara fasta alli. e tollio dellos la su gracia”. Uwaga: zdanie sformułowane w pierwszej osobie, niczym słowa samego Boga, i nawiązujące do motywu zagniewanego Jahwe w Psalmie 78.

¹²² Istniała w historiografii średniowiecznej opinia, iż Wizygoci nagminnie obalali i zabijali swoich królów. A. Besga Marroquín, *El “morbo gótico”: ζόπico o realidad?*, „Letras de Deusto”, 37/117, 2007, s. 135–144, tropi karierę literacką owego motywu.

z wykorzystywanego w historii alfonsyńskiej *Poematu o Fernánie Gonzálezie*. W tym utworze najeźdźcy muzułmańscy zostali przedstawieni jako ci, którzy:

wewnątrz kościołów budowali stajnie, dokonywali świętokradczych czynów na ołtarzach, rabowali skarby z zakrystii, / [...] pojmanyh chrześcijan kazali gotować, jak gdyby chcąc ich zjeść, żeby powiększyć ich przerażenie / Mając innych więźniów, pozwolili im uciec, by ci widząc ból, jaki [torturowani] odczuwali, poszli przekazać wiadomość / [i] powiedzieli, że oglądali, jak [najeźdźcy tamtych pojmanyh chrześcijan] gotowali, jak gotowali i piekli ludzi, ażeby ich zjeść. Wszyscy, którzy to usłyszeli, byli przerażeni, nie wiedzieli gdzie iść, ani gdzie się ukryć¹²³.

Kronikarze Alfonsa, znając ów tekst i wykorzystując niemal dosłownie w innych miejscach, tu zapisali po prostu, że po klęsce Rodryga nastąpiły upadek i zniszczenie Kościoła i chrześcijaństwa. Przy informacjach o zdobyciu kolejnych miast lakonicznie jedynie nadmieniali o zabijaniu ich mieszkańców.

Wizja klęski jako kary zesłanej przez Boga za grzechy nie współgrała być może z podkreślaniem bezczeszczenia miejsc kultu chrześcijańskiego. Jak bowiem przyjąć, że Bóg w ramach kary dopuszczał do niszczenia swoich świątyń? Opowieść o karze nie mogła płynnie przejść w narrację martyrologiczną. Tradycje o męczeństwach pobożnych chrześcijan były twórcom kroniki znane i przez nich wykorzystywane, lecz akurat owo miejsce ich narracji na to się nie nadawało. Nie należało mieszać świętych z grzesznikami.

Kronika bardziej szczegółowo przedstawiła upadek Toledo – z powołaniem się na przekaz Łukasza z Tuy¹²⁴. Owo miasto potężne, mocne, zasobne w konnych wojowników, popadło w moc Izmaelitów (czyli muzułmanów) bez bitwy, a wskutek zdrady (miejscowych) żydów. Oto chrześcijanie wyszli w święto słuchać słowa Bożego poza mury Toledo, do Kościoła św. Leokadii. Wtedy żydzi zamknęli bramy przed nimi, a otworzyli najeźdźcom, z którymi byli w zмовie. Pozostali w mieście chrześcijanie nie mieli broni i w ogóle nie spodziewali się zła. Najeźdźcy weszli i wybili wszystkich¹²⁵.

Po tych opisach następuje raz jeszcze przesunięcie z poziomu relacji historycznej na poziom eksplikacji. Kronikarz oznajmił, iż Maurowie napadli na ziemię

¹²³ *Poema de Fernán González*, strofy 90–93, s. 63–64, pełny tekst starokastylijski: „Dentro en las iglesias fazian establias, fazien en los altares muchas fieras follias, rovan los tesoros de las sacristanias, lloravan los cristianos las noches e los días / Quiero vos dezir cosa que fizo retraer: predien a los cristianos, mandavan los cozer, fazian semejante que los ivan a comer por tal que les podiessen mayor miedo meter / Tenian otros presos, dexavan los foir por que veien las penas a los otros sofrir, avian por do ivan las nuevas a dezir / Dezian e afirmavan que los vieran cozer, cozian e asavan omnes pora comer; quantos que lo oian ivan se a perder, non sabien, con grand miedo, adonde se asconder”. Tłumaczenie w głównym tekście na język polski – Mateusz Jezuit, autor jeszcze nieopublikowanego artykułu poświęconego źródłu, z drobnymi modyfikacjami.

¹²⁴ Historia Alfonsa podąża za opowieścią z *Lucae Tudensis chronicon mundi*, ks. III, rozdz. 63, s. 222.

¹²⁵ PCG 1955, rozdz. 560, s. 342 (E 1: 195r, rozdz. 570).

hiszpańską ogołoconą z murów i fortec i będącą bez „prawdziwego Boga naszego Pana Jezusa Chrystusa”. Bóg ukarał w ten sposób Gotów za pożądlivość, wielkie cudzołóstwa i świętokradztwa, które czynili. Dlatego Maurowie pobili ich i ujarzmili cały lud, i tak bardzo jak świat bał się (wcześniej) Gotów, tak bali się teraz oni¹²⁶.

Na zakończenie tej części warto wskazać, że ów tryb objaśnienia katastrofy Gotów miał swoje oczywiste wzory i mniej widoczne analogie. W Biblii upadek Izraela i Judy, zwłaszcza zaś zdobycie Jerozolimy przez Nabuchodonozora, były ukazywane jako kara za grzechy, za odstąpienie od wierności przymierzu z Bogiem. Analogii dostarczają także ujęcia upadku Brytów, podbitych przez Anglów i Sasów w dziełach Gildasa czy Bedy Czcigodnego.

OPOWIEŚĆ O PELAYU (PELAGIUSZU) I BITWIE POD COVADONGA

Tak jak dla całej ludzkości, która popadła w grzech, tak i dla ludu chrześcijańskiego w Hiszpanii istniała perspektywa odkupienia. Zaraz po opisie owego najgorszego upadku rozpoczyna się w *Kronice* Alfonsa X opowieść o odrodzeniu. Będący jednym z podstawowych źródeł dla historyków Alfonsa Łukasz z Tuy otwierał tę część swojej narracji stwierdzeniem, iż opowie teraz o tym, jak boska opatrzność tych, których uderzyła, leczy¹²⁷.

Bóg, który ukarał lud gocki za grzechy, nie odwrócił swojego miłosierdzia. Uchronił dla chrześcijan Pelaya „niczym iskierkę, od której rozbłyśnie potem światło na ziemi”¹²⁸.

W historii panowania Witizy była mowa o uratowaniu małego Pelaya przed srogością złego władcy. W świadomości dziejopisów i ich publiczności nasuwało ono skojarzenia z ocaleniem małego Jezusa przed Herodem czy Mojżesza przed zabijającymi hebrajskie niemowlęta płci męskiej Egipcjanami.

Dalej w opowieści mowa o tym, jak to chrześcijański renegat – zarządca w mieście Gijón, imieniem Mussa (Munussa, Muñuza) – dybał na siostrę dorosłego już Pelaya (w niektórych kronikach, lecz nie u Alfonsa, nosi ona imię Ormesinda) i dla wykonania swoich niecznych względem niej zamiarów namówił swojego zwierzchnika Tarifa, by ten wezwał Pelaya do Kordoby. Pelayo w tym okresie najwyraźniej, w ujęciu kronikarzy, uznawał władzę zdobywców muzułmańskich.

¹²⁶ Tamże: „Mas los moros fallando tierra de Espanna desampararon sin muros e sin fortaleza, esto es de los omnes que fuxieran todos, e sin el dios uerdadero nuestro sennor ihesu xpristo, el que dexaran los Godos por la luxuria e el grand fornicio e el sacrilegio que y fazien; crebantaron ellos e astragaron toda la yente tan malamientre; que quanto sea el mundo se temieron e temeran ende mucho”.

¹²⁷ *Lucae Tudensis chronicon mundi*, ks. IV, rozdz. 1, s. 223: „qualiter divina pietas suos quos percudit, sanat”. Ten sam motyw powtórzony w opisie kulminacyjnego punktu bitwy pod Covadonga – rozdz. 4, s. 226: Tudense przejął wątek z nawarskiej *Historia Silense*. Por. *Wstęp do Lucae Tudensis chronicon mundi*, s. LXX. Myśl czerpana z biblijnej Księgi Ozeasza – Oz. 6.1.

¹²⁸ PCG 1955, rozdz. 564, s. 344 (E 1: 196r, rozdz. 573): „E quiso por ende guardar all Jnffante don Pelayo pora ante la su faz. assi como una pequenna centella de que se leuantasse despues lumbre en la tierra”.

Munussa, uzyskawszy dostęp do dziewczyny, udawał przed nią dobrego chrześcijanina. Zapewniał, że w ogóle chce oswobodzić chrześcijaństwo. Pod nieobecność Pelaya namówił ją do małżeństwa. Gdy ten jednak wrócił, odebrał siostrę. Uciekł z nią w góry Asturii i przemyślał, jak sam mógłby wyzwolić chrześcijaństwo, ponieważ uwierzył, że Bóg mu to umożliwi¹²⁹.

Munussa, znieważony utratą żony, oskarżył przed Tarifem Pelaya o bunt. Wysłano jeźdźców, by pojмали rebelianta i przyprowadzili go w kajdanach do Kordoby. Pelayo umknął, po czym zawezwał chrześcijan z Asturii pod swoje sztandary. Już w tych fragmentach kroniki zaczyna być nazywany królem. Potem pojawi się ściślejsze określenie: król León.

Właśnie wraz z opisaniem historii z Munussą i początku wystąpienia Pelaya dobiega końca ta księga historii alfonsyńskiej. Tu również kończy się rękopis uważany za zawierający tekst tylko z czasów Alfonsa X. Niemniej dopełnieniem kompozycyjnym, bez którego nie można się obejść, przedstawiając całą tę historię oraz uzasadniając podstawowe tezy niniejszego artykułu, jest opowieść o słynnej bitwie pod Covadonga z księgi drugiej. Zatem i ją należy tutaj streścić.

Narracja rozpoczyna się od stwierdzenia, iż gdy tylko Pelayo został królem, zabrał się za zabijanie Maurów, gdzie tylko mógł¹³⁰. Wtedy wspomniany już muzułmański gubernator Tarif wysłał przeciw Pelayowi Alhamana, a wraz z nim Oppę, arcybiskupa Sewilli, syna Egiki¹³¹. Pokonali oni Pelaya w polu i oblegli go w jaskini¹³². Oppa pewnego dnia podjechał na mule do wejścia do niej i miłymi, a fałszywymi słowami starał się nakłonić Pelaya do kapitulacji. Warto streścić argumenty z ich rzekomego dialogu.

Zdradziecki arcybiskup przypomniał zatem Pelayowi, jak potężni byli Goci. Nigdy nie zostali pokonani w wojnach czy z Rzymianami, czy barbarzyńcami. Lecz oto dziś wyrokiem Bożym zostali pozbawieni całej swej mocy i wywłaszczeni z ziemi¹³³. Zapytywał adwersarza, jak ów ze swoją garstką może się tu, w jaskini, obronić przed muzułmanami, kiedy król Rodryg nie potrafił wytrzymać ich naporu z całym rycerstwem i ludem Gotów?¹³⁴ I tak jak królestwo Gotów zawsze obfitowało

¹²⁹ Tamże (E 1: 196v, rozdz. 574). Wątek tego rodzaju, przymusowego czy dobrowolnego związku dwojga przedstawicieli odmiennych etnicznie/kulturowo społeczności, jak Munussy z siostrą Pelaya, francuski badacz Georges Martin uznał za pochodzący z folkloru, względnie mitologii. G. Martin, *Un récit (La chute du royaume wisigothique d'Espagne dans l'historiographie chrétienne des VIIIe et IXe siècles)*, „Annexes des Cahiers de linguistique hispanique médiévale”, 11, 1997 = *Histoires de l'Espagne médiévale (historiographie, geste, romancero)*, s. 38, przyp. 65.

¹³⁰ PCG 1955, rozdz. 566, s. 347 (w rękopisie E 2: 2r, rozdz. 577): „Luego que don Pelayo fue alçado Rey; començo a fazer grand mortandad en los moros cadal poro el pudo”.

¹³¹ Tamże.

¹³² Tamże, rozdz. 567, s. 348 (E 2: 2v, rozdz. 578):

¹³³ Tamże, rozdz. 568, s. 348 (E 2: 2v–3r, rozdz. 579): „Mas agora son lo ya por el iuyzio de dios e toda su fuerça crebantada e aterrada”.

¹³⁴ Tamże: „Pues di agora que te esfuerças por quete assi te encerreste a qui en esta cueua con unos pocos de omnes. e cuedas reuallar. E deffender te a los Alaraues quando el Rey Rodrigo con toda la caualleria e la yente de los godos non los pudo sofrir”.

w wielką mądrość i wiele szlachectwa i cieszyło się wielką potęgą, tak dziś jest całkiem stracone, zniszczone i obrócone wniwecz. Pelayo był zatem zachęcany, aby nie szukał złej śmierci i by poddał się Tarifowi, księciu godnemu czci i nigdy niepokonanemu. Wtedy on i jego ludzie staną się bogaci i będą obsypywani zaszczytami¹³⁵.

Pelayo w odpowiedzi wskazał, że Bóg karze swoje dzieci – grzeszników – tylko przez czas pewien. Oppa powinien wiedzieć, iż to on sam i jego brat Witiza wyrządzili wiele zła i to przez grzechy, które oni popełniali wraz ze sługą szatana, hrabią Julianem, przyszło zniszczenie ludu, przez co boży Kościół i chrześcijaństwo zostały pobite i zrujnowane¹³⁶. Ten stan jednak nie potrwa wiecznie. Pelayo deklarował, że wierzy w miłosierdzie Chrystusa i wstawiennictwo Maryi Dziewicy. I istotnie: ci, co byli w jaskini, zwrócili serca do Maryi, prosząc o pomoc i zmiłowanie.

Po nieudanej misji Oppy Maurowie zaatakowali jaskinię. W czasie bitwy zdarzył się cud. Bóg swoją mocą zwrócił kamienie i pociski, które miotali atakujący, na nich samych. Zginęło więcej niż 20 tys. Maurów, w tym ich wódz Alhaman. Oppa trafił do niewoli. Kolejni wrogowie (60 tys.) zginęli w ucieczce – potopili się w rzece¹³⁷. Stało się tak, gdyż nastąpił nowy cud. Zdarzył się nagły przybór rzeki Eua/Deua. Uczynił go Bóg, by uwolnić chrześcijan w Hiszpanii od upadku i ucisku Maurów, tak jak ongiś uczynił podobnie dla synów Izraela znajdujących się w niewoli faraona¹³⁸. Tak oto – tryumfem chrześcijan – miała zakończyć się bitwa pod Covadonga¹³⁹.

¹³⁵ Tamże: „Acuerda te agora de como el Regno de los Godos fue siempre abundado de grand sabiduria e de mucha nobleza. e de grand poder que siempre ouo en el. e agora en cabo es todo perdido e destroydo e tornado a nada... Pues toma conseio de tu uida e de tu fazienda, e de la daquel los que contigo son, e non quieras morir mala muert. E mete te en poder de Tarif aquel princep tan onrrado que nunqua fue uençudo, e auras onrra tu e los que contigo son, e seras tu e ellos ricos e onrrados en toda uestra uida”.

¹³⁶ Tamże, s. 349 (E 2: 3r, rozdz. 579): „[...]a bien sabes como tu e tu hermano Vitiza assannastes a dios mala mientras por los uestros peccados que fizieste con el cuende Julian sieruo de Satanas yl mouistes a sanna por que ouo de uenir el destroymiento en la yente de los Godos. por que oy en dia es la eglesia de dios e la xpriandad crebantada e destroyda”.

¹³⁷ Tutaj za *Lucae Tudensis chronicon mundi*, ks. IV, rozdz. 4, s. 227.

¹³⁸ PCG 1955, rozdz. 568, s. 349 (E 2: 3r, rozdz. 579): „este nueuo miraglo daquell affogamjento; fizo dios a pro de los xpriandos de Espanna pora librar los dell grand crebanto e dell astragamjento de los moros en que estauan. assi como fizo a los fijos de israele quando les saco del catiuero de Pharaon Rey de Egipto. e affogo a ell e a todos los suyos en la mar”.

¹³⁹ O historiograficznej karierze bitwy por. C. García de Castro Valdés, *La batalla de Covadonga. Problema historiográfico, trasfondo histórico y consecuencias sociopolíticas*, „Anejos de NAILOS. Estudios Interdisciplinares de Arqueología”, 5, 2019, s. 685–751. W dyskusji w nauce hiszpańskiej na temat wydarzenia wykrystalizowało się też stanowisko „indigenistów”, iż rzeczywisty bunt – podstawa legendy o Covadonga – nie był powstaniem Gotów, ale rdzennej (żyjącej tu już przed Gotami czy nawet Rzymianami) ludności obszarów górskich Asturii i Kantabrii. Tamże, s. 696–697. Wątpliwości co do historyczności samego zdarzenia nie przeszkadzają we współczesnym upamiętnianiu i budowaniu rywalizujących narracji wokół niego: lokalnej asturyjskiej, współczesnej monarchicznej, frankistowskiej, katolickiej (kult maryjny powiązany z bitwą), innych. Na ten temat por. C.P. Boyd, *The Second Battle of Covadonga: The Politics of Commemoration in Modern Spain*, „History and Memory”, 14, 2002, 1–2 (Special Issue: *Images of a Contested Past*), s. 37–64.

Wszystkie elementy historii Pelaya, łącznie z uwiedzeniem jego siostry czy dialogiem z Oppą, obecne były w chrześcijańskiej tradycji hiszpańskiej już od kronik Alfonsa III, a zatem ponad 300 lat¹⁴⁰. Tam również pojawiał się motyw kary Boga, która jednak się kończy, otwierając drogę do odrodzenia Kościoła, królestwa i ludu. W wizji historii owych lat bitwa pod Covadonga stanowiła swego rodzaju odbicie się od dna. Gdyby chcieć wrócić do porównania narracji o okresie podboju muzułmańskiego z literą „U” bądź „V” (oczywiście wybór jednej lub drugiej litery pociąga za sobą różnice interpretacyjne), to było to miejsce, w którym linia odbijała ku górze.

W tej części narracji podkreślano kontrast między niewielką liczbą obrońców z jaskini a potężną armią muzułmanów. Motyw nagłej powodzi nawiązywał do zdarzenia mieszczącego się w realiach gór Półwyspu Iberyjskiego. Był też atrakcyjny ze względu na przywołaną wprost historię wyjścia Izraelitów z Egiptu i zatopienia zastępów faraona w Morzu Czerwonym.

Inny biblijny obraz ewokowany przez losy Pelaya i jego towarzyszy to historia młodego Dawida z czasów, gdy krył się przed królem Saulem¹⁴¹. Walka z muzułmanami – wrogiem tak bardzo licznie przeważającym – przywoływała natomiast skojarzenia z walką Dawida z Goliatem czy całego Izraela z Filistynami. Badacze w namowach Oppy kierowanych do Pelaya przed bitwą doszukiwali się nawiązania do kuszenia przez węża Ewy i Adama w raju. Biskup zdrajca jawił się tu jako inkarnacja szatana, wróg nie tyle militarny, co duchowy¹⁴².

W interpretacji Deyermonda w tej słownej konfrontacji Oppa reprezentował starą Hiszpanię, która upadła tak nisko, że sprzymierzyła się z niewiernymi. Pelayo przedstawiał nową Hiszpanię, odrodzoną za sprawą Bożego miłosierdzia. Było to prawie tak, jak gdyby Synagoga została zderzona z Kościołem, a nawet jak gdyby arcykapłan Kajfasz został skonfrontowany z samym Jezusem¹⁴³.

Dawid wydaje się modelem dla Pelaya, podobnie mogą nim być bracia Machabeusze. Z kolei jak ukrywanie się w jaskiniach przywoływało skojarzenia z Dawidem, tak ratunek w górach przypominał równie godną starotestamentową postać – Noego wraz z rodziną chroniącego się na arce w czasie potopu: arka osiadła na górze¹⁴⁴.

¹⁴⁰ C. García de Castro Valdés, *La batalla de Covadonga*, s. 735–736. O asturyjskich początkach historiograficznego opowiadania o Covadonga i narodzinach mitu rekonkwisty zob. P. Linehan, *History and the Historians*, s. 101 n.

¹⁴¹ A. Deyermund, *The Death and Rebirth*, s. 365, przyp. 24.

¹⁴² G. Martin, *Un récit*, s. 40 oraz s. 38, przyp. 65; C. García de Castro Valdés, *La batalla de Covadonga*, s. 703: szerszy wachlarz analogii, obejmujący np. fragmenty z Ksiąg Rodzaju i Wyjścia (w tym dialogi Jahwe z patriarchami i Mojżeszem), z Ewangelii św. Marka (kuszenie Jezusa na pustyni), a także hiszpańska martyrologia. O biblijnych analogiach zob. też: P. Linehan, *History and the Historians*, s. 103. Łukasz z Tuy jedynie w mowie zależnej streścił namowy Oppy, podczas gdy Pelayo przemawiał w tym tekście „swoim głosem”. *Lucae Tudensis chronicon mundi*, ks. IV, rozdz. 3, s. 225.

¹⁴³ A. Deyermund, *The Death and Rebirth*, s. 360.

¹⁴⁴ Tamże, s. 358. Bezpośrednie porównanie Pelaya do Noego było obecne w tradycji historiograficznej królestw chrześcijańskich, w szczególności w *Historia Silense*. Por. Th. Deswarte, *De la*

Nadrzędnym celem tak pomyślanego opowiadania o bitwie pod Covadonga było uwypuklenie przesłania, że kara Boża się skończyła. Narrator pragnie przekonać czytelnika, iż Goci czy chrześcijanie w Hiszpanii nigdy nie przestali być dziećmi Boga. A wraz z pojawieniem się bezgranicznie oddanego Bogu i Maryi Pelaya ustał powód do kary i zakończył się jej czas. Jak pisał Deyermond, w ujęciu historyków Alfonsa X wygnanie bohatera pozwoliło mu stać się prawym dziedzicem gockiej Hiszpanii i położyć fundamenty pod chwałę Hiszpanii odnowionej¹⁴⁵. Ponadto historia Pelaya realizowała raz jeszcze koncepcję *translatio imperii*, tak jak była ona artykułowana u Augustyna w jego *De civitate Dei* oraz w *Historia adversus paganos* Pawła Orozjusza, czyli przekazanie Bożym zrządzeniem władzy z rąk mniej godnych w bardziej godne, tu od królestwa zepsutego Rodryga do królestwa czystego Pelaya¹⁴⁶. Tradycja osnuta wokół bitwy pod Covadonga obejmowała odcięcie się od dawnych gockich grzechów¹⁴⁷.

STOSUNEK ALFONSA MĄDREGO I JEGO AUTORÓW DO DZIEDZICTWA GOCKIEGO

W tym miejscu można przejść do uwag odnoszących się do całej narracji dotyczącej upadku Hiszpanii Wizygotów oraz początku nowego etapu dziejów. Obraz wroga i jego poczynań został w kronice tylko naszkicowany. W skondensowany sposób ujęto cechy wyróżniające najeźdźców. Maurowie – jak ich najczęściej określa tekst – mają ciemne twarze, barwne stroje i kochają złoto bardziej niż dzielność i szlachectwo, ono stanowi motor ich działań. Ta skrótowość była uzasadniona kompozycyjnie. Muzułmanie w tym miejscu utworu nie pojawili się po raz pierwszy. Zamyśl ujęcia dziejów Hiszpanii na szerokim tle już wcześniej kazał o nich pisać.

W relacji kronikarskiej pojawił się wątek renegatów. Oppa konsekwentnie był określany jako arcybiskup. Nie przeszedł zatem na islam. Natomiast pogodził się z nowym ładem i namawiał innych chrześcijan do kapitulacji. Dla jego obrazu miało znaczenie podkreślanie rodzinnych związków z nikczemnym królem Witizą. Kryła się tu sugestia, że nieprawości obciążające Witizę prowadziły do dalszych występków, a takim w odniesieniu do Oppy jest już zdrada swojego ludu i Kościoła.

Munussa, tak jak go kreuje kronika, z powodzeniem udawał kogoś, kto działał lub zaczął działać na rzecz chrześcijan. To była przecież taktyka w jego zabiegach o względy siostry Pelaya. Kronika przytacza jednak przykład i z drugiej strony. Abdulaziz, syn zwycięskiego wodza Musy, który następnie udzielnie panował

destruction a la restauration. L'idéologie du royaume d'Oviedo-León (VIIIe-XIe siècles), Turnhout 2003, s. 145.

¹⁴⁵ A. Deyermond, *The Death and Rebirth*, s. 352.

¹⁴⁶ Tamże, s. 353.

¹⁴⁷ P. Linehan, *History and the Historians*, s. 105.

w Sewilli, poślubił wdowę po Rodrygu Egilonę i za jej radą nałożył koronę na głowę jak król – według zwyczaju Gotów¹⁴⁸. To się dla niego źle zakończyło. Zabili go swoi, gdy modlił się, ponieważ uznali, że jest (skrytym) chrześcijaninem¹⁴⁹. Wygląda na to, że kronikarze Alfonsa wszelkie sytuacje znajdowania się między światami dwóch religii uznawali za niebezpieczne, wręcz zgubne.

Dzięki umieszczeniu wielkiej pochwały Hiszpanii i lamentu nad jej utratą pomiędzy narracją o ostatniej bitwie Rodryga a opowieścią o podboju poszczególnych krain i miast bitwa i śmierć Rodryga zyskały rolę rozstrzygającego wydarzenia. Rodryg pozostał zaś w tradycji utrwalanej przez alfonsyńskich historyografów ostatnim królem Gotów¹⁵⁰, choć zdaniem badaczy w drugiej dekadzie VIII w. panowali jeszcze jego efemeryczni następcy, o których w XIII w. nic już nie wiedzano.

Rozegranie historii upadku królestwa Gotów w powyżej ukazany sposób dawało możliwość pełniejszego wyzyskania jego tradycji w polityce historycznej prowadzonej przez Alfonsa X. Ich klęska znamionowała krótki, acz spektakularny moment upadku moralnego i politycznego, po którym zaczyna się odrodzenie – tak jak po śmierci nastąpić ma zmartwychwstanie. Obarczenie brzemieniem nieprawości późnego króla Witizy pozwoliło idealizować jego poprzedników.

Alfons X nie tylko odwołał się do tradycji Wizygotów w swoich prawnych dziełach. Postarał się też przywrócić pamięć o dwóch gockich królach. Wiosną 1274 r. w miejscowości Pampliega pomiędzy Palencją i Burgos z udziałem Alfonsa ekshumowano domniemane szczątki króla Wamby (zm. 687). Ciało przewieziono do Toledo i pochowano w Kościele św. Leokadii w obrębie alkazaru, obok szczątków innego gockiego monarchy, Recceswintha, sprowadzonych również za Alfonsa z rejonu Salamanki¹⁵¹. W zachowanym mandacie królewskim, nakazującym przeniesienie ciała Wamby, o owym królu sprzed 600 lat można było przeczytać:

Szlachetny król Wamba pochodził z rodu Gotów i był panem Hiszpanii oraz wielu innych ziem, które zdobył dzięki miłosierdziu Bożemu, swoimi siłami i dobrocią, a także zapewnił i wprowadził dobry stan spraw, tak że nie pozostawił [po sobie] sporów we wszystkich swoich ziemiach przy podziale biskupstw, jak również w innych sporach

¹⁴⁸ PCG 1955, rozdz. 563, s. 344 (E 1: 196r, rozdz. 572): „[...] e ella conseiol que pusiesse corona en la cabeça segund rey, assi como era costumbre en tiempo de los godos” – powraca tu motyw kobiety, która sprowadza mężczyznę na złą czy niebezpieczną drogę.

¹⁴⁹ Tamże, rozdz. 564, s. 346 (E 1: 197r, rozdz. 574): „mataron los alaraues a Abdulaziz el fijo de muca que era Rey de Seuilla o estaua vn dia faziendo su oracion por que tenjen que era cristiano”.

¹⁵⁰ O wykreowaniu wizerunku tego władcy por. M. Pardo, *Le roi Rodrigue ou Rodrigue roi*, „Annexes des Cahiers d'études hispaniques médiévales”, 17, 2006, s. 23–60, artykuł pierwszy raz publikowany w: „Imprévue”, 1, 1983, s. 61–105; tu cytowany według późniejszej publikacji.

¹⁵¹ R. Izquierdo Benito, *Alfonso X el Sabio, ¿primer arqueólogo medievalista?*, „Historia. Instituciones. Documentos”, 28, 2001, s. 231–240 – wraz z tekstem dokumentu Alfonsa, zawierającego nakaz przeniesienia ciała, opisującym działania podejmowane jeszcze przez Ferdynanda III (s. 239–240).

o ziemie, które powinny być podzielone, a nie zostały, i przez to bywało wiele konfliktów, które ten król był w stanie uśmierzać i zaprowadzić bezpieczeństwo i pokój¹⁵².

Wambę kreuje się tutaj, zgodnie również z tendencją z analizowanej przez nas kroniki, na króla potężnego i sprawiedliwego. Stanowi on poniekąd antytezę Witizy. Borykający się z buntami baronów Alfons X przywołał w swoich działaniach i pismach władcę, za którego sukcesora się uznawał, wskazując zarazem, że to od monarchów w istocie pochodzi pokój w królestwie¹⁵³.

Ekshumacja Wamby mieściła się w tradycji i w przedłużeniu liturgicznych translacji i elewacji szczątków świętych, nierzadko – jak kazały w to wierzyć narracje – takich, o których miejscu pochówku w ogóle zapomniano. Za Alfonsa X nastąpiło zresztą podobne odkrycie. Oto w należycie cudownych okolicznościach w katedrze w Zamora odnaleziono grób św. Ildefonsa, arcybiskupa Toledo w czasach gockich (lata 657–667), uznawanego przez samego króla za osobistego patrona¹⁵⁴. Król, który zamiast kościelnej koronacji u progu panowania sam nakładał sobie na głowę koronę, zapewne nie odczuwał oporów przed dokonywaniem czynności podobnych do kościelnego rytu translacji względem zmarłych niebędących świętymi. Nie przyświecał mu cel naukowy – w rozumieniu dążenia do zbadania sprawy i nabycia oraz szerzenia wiedzy. Chodziło o przywrócenie i kultywowanie pamięci historycznej. Ta natomiast budowała tożsamość dla szerszej wspólnoty politycznej.

Czy Alfons i jego historycy uznawali siebie za Gotów, czy tylko za potomków Gotów? Owa tożsamość przez stulecia zaznaczała się nie tylko w historiografii, ale i w tekstach urzędowych – dokumentach, gdzie pośrednim nawiązaniem do monarchii gockiej było używanie przez lokalnych przecież chrześcijańskich władców w tytularze terminu „Hiszpania”¹⁵⁵. W XIII w. ważniejsze stały się wszak tożsamości regionalne powiązane z poszczególnymi królestwami – Kastylijczycy, Leonijczycy, Nawarczycy i inne.

Istniała również identyfikacja obejmująca wszystkich chrześcijańskich mieszkańców Półwyspu Iberyjskiego, dla której odpowiednie stawało się słowo „Hiszpan”.

¹⁵² Tamże, s. 239–240: „el noble Rey Banba que fue de linage de los godos et sennor de las Espannas et de otras tierras muchas que el ganó con la merçed de Dios et con el su esfuerço et con la su bondat, et asosegó et puso en bueno estado, assí que contienda ninguna non dexó en todas sus tierras, tan bien en partimiento de los obispados como de los otros logares de devían seer partidos et non lo eran, et sobre que oviera ya muchas contiendas las que este rey sopo toller et adozir a asossegamiento et a paz”.

¹⁵³ O sięganiu przez Alfonsa do władców wizygockich jako modeli zob. G. Le Morvan, *Les vertus des rois wisigoths au service du pouvoir alphonsin dans l'Estoire d'Espagne d'Alphonse X le Sage*, „e-Spania”, 22, 2015, <http://e-spania.revues.org/24961> (dostęp: 17 XII 2024).

¹⁵⁴ P. Linehan, *The Politics of Piety: Aspects of the Castilian Monarchy from Alfonso X to Alfonso XI*, „Revista Canadiense de Estudios Hispánicos”, 9, 1985, 3 = *Homenaje a Alfonso X, el Sabio (1284–1984)*, s. 396.

¹⁵⁵ O tym w odniesieniu tylko do Asturii i León, ale w szerokiej perspektywie czasowej sięgającej XIII w. zob. J. Montenegro, A. del Castillo, *Los títulos de los reyes de León en los documentos medievales como reflejo de la continuidad del reino visigodo de Toledo*, „Estudios de Historia de España”, 13, 2011, s. 13–36.

Wraz z zaakceptowaniem przez wszystkich odrębności Portugalczyków zawęziło ono swój zakres.

W łacińskim prologu do kroniki Alfonsa mowa jest o Hesperii w znaczeniu obejmującym cały Półwysep. Alfons został nazwany *nobilis Hesperie princeps* – szlachetnym księciem Hesperii. Narrator zwracał się w inwokacji następująco: „Jeśli pochwycisz, Hesperio, dary które daje tobie mądrość króla, zabłyśnie twoja sława, i dostojęństwo także urośnie. Król, ozdoba Hesperii, skarbiec filozofii, naukę daje Hiszpanom – niech chwytają dobre rzeczy...”¹⁵⁶ Był to antykizujący termin, ale również o szerokim zakresie. Dodatkowe umocnienie tej tożsamości stanowiło odwołanie się do historycznego ciągu inwazji, którym ulegał lud zamieszkujący Hiszpanię¹⁵⁷. Także określenie „chrześcijanie” – w odpowiednim kontekście historyczno-geograficznym – miało swoje wcale nie uniwersalne znaczenie na kartach kroniki.

Goci jako terażniejsza identyfikacja już nie byli potrzebni. Niezależnie od odwoływania się do ich tradycji w Kastylii XIII w., chociażby w prawach wydawanych przez Alfonsa, należeli do przeszłości, nie terażniejszości.

Kiedy zatem w istocie z perspektywy Alfonsa Mądrego Goci się „skończyli” – czy wraz z końcem królestwa? To kwestia nieco podobna do pytania, kiedy z perspektywy dziejopisów po północnej stronie Pirenejów zakończyła się historia Franków, a zaczęła Francuzów. Odpowiedź jednak wykracza poza niniejszy artykuł, gdyż wymagałaby analizy całej kroniki. W każdym razie cnoty, które im się przypisuje, zwłaszcza w streszczonej pochwalie Hiszpanii, ale też rozsiane w innych miejscach, w szczególności szlachetność i męstwo, są tam przypominane z założeniem, że odziedziczyli je ich potomkowie: Kastylijczycy czy Hiszpanie.

Natomiast rozpusta ostatnich królów, podobnie jak wcześniejsze trwanie w herezji ariańskiej, to grzech, za który kara została wymierzona i dlatego potomnych już nie obciąża. To bardzo ważna, optymistyczna nauka płynąca z przekazu.

ZAKOŃCZENIE

Alfons X Mądry wybrał język i historię jako fundamenty wspólnej tożsamości swoich poddanych. Dla ludności nowo zdobytych (czy też odzyskanych) terytoriów tradycje historyczne przetrwały lub rozwijających się po nadejściu muzułmanów w VIII w. chrześcijańskich władztw Asturii, Nawarry, Kastylii i León nie zawsze były bliskie.

¹⁵⁶ PCG 1955, prolog: „Si capis, Hesperia, que dat tibi dona sophia Regis, splendescet tibi fama decus quoque crescet. Rex, decus Hesperie, thesaurus philosophie, Dogma dat hispanis; capiant bona”.

¹⁵⁷ I u Alfonsa, i wcześniej u Toledana, Hiszpanie to ci, którzy muszą doświadczyć nieszczęść zesłanych na nich na przestrzeni dziejów przez Herkulesa, Rzymian, Wandali, Silingów, Alanów i Swebów. Nie przez Gotów jednak, gdyż nie są oni dla owych historyków najeźdźcami... L. Fernández Gallardo, *De Lucas de Tuy a Alfonso el Sabio: idea de la historia y proyecto historiográfico*, „Revista de poética medieval”, 12, 2004, s. 86–87 oraz przyp. 88 z cytatami z Toledana i prologu kroniki Alfonsa. Obecność islamskich najeźdźców dodatkowo jest podkreślana akcentowaniem ich przybycia z Afryki. Por. tamże, s. 88.

Wspólnym historycznym mianownikiem dla nowej, wielkiej Kastylii musiał stać się okres, w którym cały Półwysep Iberyjski pozostawał chrześcijański i zjednoczony. Temu wymogowi odpowiadała epoka Wizygotów, zawężona do okresu po przejściu króla Rekkareda z arianizmu na katolicyzm. Nawiązania do chwały Gotów z owej przyczyny występowały też wyraźnie w redagowanych w tym samym czasie co historyczne, wspomnianych prawniczych dziełach Alfonsa¹⁵⁸.

Starania Alfonsa o koronę cesarską włączały Kastylię do głównego nurtu ówczesnej polityki europejskiej. W warunkach XIII w. udział w niej wymagał już nie tylko posługiwania się środkami politycznymi i wojskowymi, lecz i propagandą. Alfons pragnął poprzez dzieła powstające na jego dworze pokazywać Kastylię jako równorzędnego uczestnika uniwersalnej historii. Teksty będące przedmiotem zainteresowania w ramach niniejszego artykułu powstały po kastylijsku. Nie były zatem w pierwszej kolejności przeznaczone dla zewnętrznej, pozaiberyjskiej publiczności. Jednak w swojej dokończonyj, w zamierzeniu monumentalnej postaci mogły się stać kulturalną wizytówką dworu i królestwa. Zamanifestowały samoświadomość i pewność siebie kastylijskich władców.

Relacja z dzieła Alfonsa X o upadku królestwa Gotów, choć zależna od innych tekstów ze swojej epoki, a nie z czasów inwazji muzułmańskiej, zasługiwała na autonomiczne potraktowanie w ramach niniejszego artykułu. Była to bowiem koherentna propozycja i wersja historii skierowana do książąt, nobilów i urzędników, służąca budowaniu ich świadomości historycznej. Została sformułowana w przekonaniu, że potrzebuje jej królestwo inne – większe i bardziej różnorodne niż to sprzed czasów Ferdynanda III i Alfonsa X. Dlatego medium był w tym wypadku język kastylijski.

Zarazem zakres owej opowieści czynił z niej propozycję również dla Aragończyków, mieszkańców Nawarry czy Portugalii. Mogła zostać przyjęta nie tylko przez środowisko dworskie, krąg wokół monarchy i jego aparat urzędniczy. Arystokracja królestw uznała mit swojej neogockiej tożsamości za atrakcyjny. Poucza o tym analiza historiograficznych dzieł z tego kręgu, jak kroniki Pedra hrabiego de Barcelos, który jako nieślubny syn króla Portugalii Dinisa był też prawnikiem Alfonsa X¹⁵⁹.

Aspiracje Alfonsa jako dziedzica Staufów do uniwersalnej korony cesarskiej przysłoniły nieco kwestię tytułu cesarza w Hiszpanii – przyjmowanego już przed nim w dziejach Półwyspu Iberyjskiego, wraz z całą ideą imperialną znajdującą wyraz w historiografii i dokumentach jego królestw¹⁶⁰. Zarazem jednak w częściach *Estoria*

¹⁵⁸ I. Fernández-Ordóñez, *Evolución del pensamiento alfonsí y transformación de las obras jurídicas e históricas del Rey Sabio*, „Cahiers de linguistique hispanique médiévale”, 23, 2000, s. 278; tamże s. 282 o równoczesności opracowywania alfonsyńskiej historii Hiszpanii oraz drugiej i trzeciej z *Partidas*, a także *Setenario* – późniejszych dzieł prawniczych Alfonsa X.

¹⁵⁹ O tym zob. T.J. Queimada e Silva, *Aristocratic neo-Gothicism in fourteenth century Iberia: the case of Count Pedro of Barcelos*, „Journal of Medieval Iberian Studies”, 13, 2021, 3, s. 350–372.

¹⁶⁰ Tradycja imperialna w królestwie León do 1230 r.: H. Sirantoine, *Imperator Hispaniae. Les idéologies impériales dans le royaume de León (IXe–XIIIe siècles)*, Madrid 2013. Autorka podkreśla

de España, dotyczących już znacznie późniejszego okresu niż podbój, nigdy nie wzmiankowano w datacjach roku panowania królów Nawarry, Aragonii i Portugalii, gwoili tak ważnej w konstrukcji całego dzieła synchronizacji. Ani też historia chrześcijańskich królestw Nawarry, Aragonii i Portugalii nie była w inny sposób chronologicznie uzgadniana z historią królestwa kastylijsko-leońskiego (w przeciwieństwie do tego rodzaju synchronizacji wydarzeń z historii muzułmańskich władztw Hiszpanii z historią monarchii asturyjsko-leońsko-kastylijskiej)¹⁶¹. Kastylia zatem została uznana na poziomie projektu historycznego za jedynego rzeczywistego dziedzica tych wszystkich, którzy kiedykolwiek panowali czy mieli nadrzędną zwierzchność nad całą Hiszpanią. To jest kontekst, który pozwala zrozumieć, jak wyszlifowana pod patronatem i bezpośrednim wpływem króla opowieść o wspólnym przodku – królestwie Gotów – i wspólnych początkach, narodzinach królestw chrześcijańskich po podboju muzułmańskim, dostarczała argumentów dla dyskursu o jedności Hiszpanii pod berłem królów Kastylii. Nie było przypadkowym wyborem, iż w tekście powstającym pod patronatem Alfonsa zdecydowanie preferowano pisanie o Hiszpanii w liczbie pojedynczej – JEDNEJ Hiszpanii, a nie o Hiszpaniach¹⁶² – za tą drugą opcją stała tradycja historyczna (nazwy rzymskich prowincji) oraz historiograficzna.

W badanych fragmentach jest więc obecna idea wspólnoty hiszpańskiej, tak jak w całym dziele występuje idea naturalnej sukcesji kolejnych ludów, wśród których bardzo ważne miejsce zajęli Goci¹⁶³.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

- Alfonso X El Sabio, *General Estoria*, wyd. Pedro Sánchez-Prieto Borja, t. 1–10, Madrid 2009.
 [Alfons X], *Estoria de España Digital*, wyd. Aengus Ward, Birmingham 2016, Estoria de Espanna Digital, bham.ac.uk (dostęp: 17 XI 2024).
 [Alfons X], *Las siete partidas. Edición de la Real Academia de la Historia 1807*, t. 3: partida cuarta, quinta, sexta y séptima, Madrid 2021 (reprint).
 C. Suetoni Tranquilli [Suetonius] *Opera: vol. I: De Vita Caesarum Libri VIII*, wyd. M. Ihm, Leipzig 1907 (Bibliotheca Scriptorum Graecorum et Latinorum Teubneriana); przekład polski: Gajusz Swetoniusz Trankwillus, *Żywoty Cezarów*, przeł. Janina Niemirska-Pliszczyńska, wyd. 5, Wrocław 1972.

jej związki od IX w. – kroniki Alfonsa III – z ideologią „neogotyizmu”.

¹⁶¹ I. Fernández-Ordóñez, *Variación*, s. 44.

¹⁶² Por. L. Fernández Gallardo, *De Lucas de Tuy*, s. 83–84.

¹⁶³ Inny temat stanowi budowanie tożsamości przez samych hiszpańskich Wizygotów – w polskiej literaturze obszernie o tym m.in. w oparciu o Izydora z Sewilli zob. R. Kasperski, *Reges et gentes. Studia nad dyskursem legitymizującym władzę nad wspólnotami wyobrażonymi oraz strategiami ich konstruowania we wczesnym średniowieczu (VI–VII w.)*, Warszawa 2017. Analizowany w tej monografii pośród innych przekaz Izydora z Sewilli stosuje zresztą, podobnie jak teksty tutaj, metodę tłumaczenia porażek dzielnych Gotów skazami ich królów (np. Gezaleka). Por. tamże, s. 158.

- Cosmae Pragensis chronica Boemorum*, wyd. Berthold Bretholz, Berlin 1923 (MGH Scriptores rerum Germanicarum. Series nova, 2); przekład polski: *Kosmasa Kronika Czechów*, przekład, wstęp i komentarze Maria Wojciechowska, wyd. 2 popr. i uzup., Wrocław 2006.
- Early Islamic Spain. The History of Ibn al-Qūṭiyah*, oprac. James David, London–New York 2009.
- Filip de Commynes, *Pamiętniki z czasów Ludwika XI i Karola VIII (1464–1498)*, przeł. Artur Foryt, Kraków 2024.
- Galli Anonymi Cronica et Gesta ducum sive principum*, wyd. Karol Maleczyński (Monumenta Poloniae Historica, n.s., 2), Kraków 1952.
- Juan Manuel, *Cronica abreviada*, wyd. Mildred B. Grismer, Raymond Leonard Grismer, Minneapolis 1958.
- Lucae Tudensis Chronicon mundi*, wyd. Emma Falque, Turnhout 2003 (Corpus Christianorum. Continuatio Mediaevalis, 74).
- Poema de Fernán Gonzalez. Texto critico con introducción, notas y glosario*, wyd. Charles Carroll de Marden, Baltimore–Madrid 1904.
- Poema de Fernán González*, wyd. Juan Victorio, Madrid 1998 (wznowienie: Madrid 2010).
- Primera crónica general de España que mandó componer Alfonso el Sabio y se continuaba bajo Sancho IV*, wyd. Ramon Menéndez Pidal, Madrid 1955.
- Primera crónica general. Estoria de España que mandó componer Alfonso el Sabio*, wyd. Ramon Menéndez Pidal, Madrid 1906 (reprint: 2018).
- Roderici Ximenii de Rada Historia de rebus Hispaniae siue Historia Gothica*, wyd. Juan Fernández Valverde, Turnhout 1987 (Corpus Christianorum. Continuatio Mediaevalis, 72: Roderici Ximenii de Rada Opera Omnia 1).
- Titi Livii ab urbe condita libri*, wyd. Robert Seymour Conway, Charles Flamstead Walters, t. 1: libri I–V, Oxford 1914; przekład polski: Tytus Liwiusz, *Dzieje Rzymu od założenia miasta, Księgi I–V*, przeł. i oprac. Andrzej Kościółek, Warszawa 1968.
- Valerius Maximus, *Facta et dicta memorabilia libri IX / Waleriusz Maksymus, Czyny i powiedzenia godne pamięci w dziewięciu księgach*, przeł., wstęp i komentarz Ignacy Lewandowski, Poznań 2019 (Fontes Historiae Antiquae. Zeszyty źródłowe do dziejów społeczeństw antycznych, 39).

OPRACOWANIA

- Almeida Cabrejas Belén, *General Estoria. Breve panorama crítico*, „Revista de El Colegio de San Luis”, 6, 2013, s. 166–181.
- Bachrach Bernard S., *A Reassessment of Visigothic Jewish Policy, 589–711*, „The American Historical Review”, 78, 1973, 1, s. 11–34.
- Ballesteros-Berett Antonio, *Alfonso X el Sabio*, Barcelona 1963.
- Bautista Francisco, *Para la tradición textual de la Estoria de España de Alfonso X*, „Romance Philology”, 68, 2014, s. 137–210.
- Besga Marroquín Armando, *El “morbo gótico”: ¿tópico o realidad?*, „Letras de Deusto”, 37, 2007, 117, s. 135–144.
- Boyd Carolyn P., *The Second Battle of Covadonga: The Politics of Commemoration in Modern Spain*, „History and Memory”, 14, 2002, 1–2 (Special Issue: *Images of a Contested Past*), s. 37–64.

- Burns Robert, *Stupor Mundi: Alfonso X of Castile, the Learned*, w: *Emperor of Culture. Alfonso X the Learned of Castile and His Thirteenth-Century Renaissance*, red. Robert Burns, Philadelphia 1990, s. 1–13.
- Campa Gutiérrez Mariano de la, *Historiografía en el occidente europeo en época de Alfonso X*, „Revista de poética medieval”, 35, 2021, s. 33–54.
- Campa Mariano de la, *La Versión primitiva de la Estoria de España de Alfonso X: edición crítica*, w: *Actas del XIII Congreso de la Asociación Internacional de Hispanistas. Madrid, 6–11 de julio de 1998*, t. 1: *Medieval. Siglo XVI y Siglo XVII*, red. Florencio Sevilla Arroyo, Carlos Alvar, Madrid 2000, s. 59–72.
- Cano Aguilar Rafael, *La construcción del idioma en Alfonso X “El Sabio”*, „Philologia hispanensis”, 4, 1989, s. 463–473.
- Cárdenas Anthony J., *Alfonso’s Scriptorium and Chancery: Role of the Prologue in Bonding the Translatio Studii to the Translatio Potestati*, w: *Emperor of Culture. Alfonso X the Learned of Castile and His Thirteenth-Century Renaissance*, red. Robert Burns, Philadelphia 1990, s. 90–108.
- Catalán Diego, *De Alfonso X al conde de Barcelos. Cuatro estudios sobre el nacimiento de la historiografía romance en Castilla y Portugal*, Madrid 1962.
- Collins Roger, *Hiszpania w czasach Wizygotów 409–711*, przeł. Jacek Lang, Warszawa 2007.
- Crespo López Mario, *Rodrigo Jiménez de Rada. Vida, obra y bibliografía*, Madrid 2015, wyd. elektroniczne w Biblioteca Virtual Ignacio Larramendi de Polígrafos, <https://www.larramendi.es/es/consulta/registro.do?id=13993> (dostęp: 15 III 2025).
- De Ayala Martínez Carlos, *The ‘Reconquest’: a new proposal of definition*, „Imago Temporis. Medium aevum”, 18, 2024, s. 25–43.
- Deswarte Thomas, *De la destruction a la restauration. L’idéologie du royaume d’Oviedo-León (VIIIe–XIe siècles)*, Turnhout 2003.
- Deyermond Alan, *The Death and Rebirth of Visigothic Spain in the Estoria de España*, „Revista Canadiense de Estudios Hispánicos”, 9, 1985, 3 = *Homenaje a Alfonso X, el Sabio (1284–1984)*, s. 345–367.
- Dubler Cesar Emil, *Fuentes árabes y bizantinas en la Primera Crónica General: intercambios cristiano islámicos en la historiografía hispano-medieval*, „Vox Romanica”, 12, 1951–1952, s. 120–180.
- Emperor of Culture. Alfonso X the Learned of Castile and His Thirteenth-Century Renaissance*, red. Robert Burns, Philadelphia 1990.
- Fernández Fernández Laura, *Transmisión del Saber – Transmisión del Poder. La imagen de Alfonso X en la Estoria de España, Ms. Y-I-2, RBME*, „Anales de Historia del Arte”, 2010 (Volumen Extraordinario), s. 187–210.
- Fernández Gallardo Luis, *De Lucas de Tuy a Alfonso el Sabio: idea de la historia y proyecto historiográfico*, „Revista de poética medieval”, 12, 2004, s. 53–119.
- Fernández-Ordóñez Inés, *De la historiografía fernandina a la alfonsí*, „Alcanate”, 3, 2002–2003, s. 93–134.
- Fernández-Ordóñez Inés, *El taller historiográfico alfonsí. La Estoria de España y la General estoria en el marco de las obras promovidas por Alfonso el Sabio*, w: *Scriptorium alfonsí, de los libros de astrología a las “Cantigas de Santa María”*, red. Ana Domínguez Rodríguez, Jesús Montoya Martínez, b.m. 1999, s. 105–126.
- Fernández-Ordóñez Inés, *Evolución del pensamiento alfonsí y transformación de las obras jurídicas e históricas del Rey Sabio*, „Cahiers de linguistique hispanique médiévale”, 23, 2000, s. 263–283.

- Fernández-Ordóñez Inés, *La historiografía alfonsí y post-alfonsí en sus textos. Nuevo panorama*, „Cahiers de linguistique hispanique médiévale”, 18–19, 1993–1994, s. 101–132.
- Fernández-Ordóñez Inés, *La transmisión textual de la Estoria de España y de las principales Crónicas de ella derivadas*, w: *Alfonso X el Sabio y las crónicas de España*, red. Inés Fernández-Ordóñez, b.m. 2001, s. 219–260, <https://www.cervantesvirtual.com/obra/la-transmision-textual-de-la-estoria-de-espana-y-de-las-principales-cronicas-de-ella-derivadas/> (dostęp: 2 XII 2024).
- Fernández-Ordóñez Inés, *Las estorias de Alfonso el Sabio*, Madrid 1992.
- Fernández-Ordóñez Inés, *Novedades y perspectivas en el estudio de la historiografía alfonsí*, „Alcanate”, 2, 2000–2001, s. 283–300, <https://www.cervantesvirtual.com/nd/ark:/59851/bmckw5x9> (dostęp: 24 II 2024).
- Fernández-Ordóñez Inés, *Ordinatio y Compilatio en la prosa de Alfonso X el Sabio*, w: *Modelos latinos en la Castilla medieval*, red. Mónica Castillo Lluch, Marta López Izquierdo, Madrid–Frankfurt am Main 2010, s. 239–270.
- Fernández-Ordóñez Inés, *The Imperium in Alfonso X's Historiography*, „The Medieval Chronicle”, 13, 2020, s. 1–32.
- Fernández-Ordóñez Inés, *Variación en el modelo historiográfico alfonsí en el siglo XIII: Las versiones de la Estoria de España*, w: *La historia alfonsí. El modelo y sus destinos (siglos XIII–XV)*, red. George Martin, Madrid 2000, s. 41–74.
- Fernández Valverde Juan, *De laude et deploratione Spanie (estructura y fuentes literarias)*, „Antigüedad y Cristianismo”, 3, 1986 = *Los visigodos. Historia y civilización*, s. 457–462.
- Fidalgo Elvira, Metzeltin Miguel, *Alfonso X y las lenguas de su reino*, w: *Alfonso X el Sabio. Cronista y protagonista de su tiempo*, red. Elvira Fidalgo, San Millán de la Cogolla 2020, s. 115–135.
- García de Castro Valdés César, *La batalla de Covadonga. Problema historiográfico, trasfondo histórico y consecuencias sociopolíticas*, „Anejos de NAILOS. Estudios Interdisciplinarios de Arqueología”, 5, 2019, s. 685–751.
- García de Cortázar José Ángel, *De las conquistas fernandinas a la madurez política y cultural del reinado de Alfonso X*, „Alcanate. Revista de estudios alfonsíes”, 3, 2002–2003, s. 19–54.
- García Fitz Francisco, *Alfonso X y sus relaciones con el Emirato granadino: política y guerra*, „Alcanate”, 4, 2004–2005, s. 35–77.
- Ghio Elsa, Fernández María Delia, *Tema tópico y flujo de la información en un fragmento de la Crónica de España de Alfonso X*, w: *Textos y lenguaje académico. Exploraciones sistémico-funcionales en portugués y español*, red. Leila Barbara, Estela Moyano, Buenos Aires 2011, s. 113–129.
- Goez Werner, *Translatio Imperii. Ein Beitrag zur Geschichte des Geschichtsdenkens und der Politischen Theorien im Mittelalter und in der Frühen Neuzeit*, Tübingen 1958.
- González-Casanovas Roberto J., *Book culture in Alfonso x's prologues: the texts and contexts of wisdom*, „Hispanófila”, 111, 1994, s. 1–15.
- González-Casanovas Roberto J., *The Function of the Epic in Alfonso X's "Estoria de Espanna": "Cantares de gesta" as Authority and Example for the Chronicler*, „Olifant”, 15, 1990, 2, s. 157–178.
- Henriet Patrick, *Lucas of Tuy, w: Christian-Muslim Relations. A Bibliographical History*, t. 4: 1200–1350, Boston–Leiden 2012, s. 271–279.
- Iglesias-Crespo Carlos, *The Loss of Spain: A Symptom in Poema de Fernán González and Estoria de Espanna*, „Hispanic Research Journal”, 23, 2022, 4, s. 279–295.

- Izquierdo Benito Ricardo, *Alfonso X el Sabio, ¿primer arqueólogo medievalista?*, „Historia. Instituciones. Documentos”, 28, 2001, s. 231–240.
- Jerez Enrique, *La Historia gothica del Toledano y la historiografía romance*, „Cahiers de linguistique et de civilisation hispaniques médiévales”, 26, 2003, s. 223–239.
- Kasperski Robert, *Reges et gentes. Studia nad dyskursem legitymizującym władzę nad wspólnotami wyobrażonymi oraz strategiami ich konstruowania we wczesnym średniowieczu (VI–VII w.)*, Warszawa 2017.
- Kennedy Kirstin, *Alfonso X of Castile-León Royal Patronage, Self-Promotion, and Manuscripts in Thirteenth-Century Spain*, Amsterdam 2019.
- Le Morvan Gaël, *Le De Rebus Hispanie de Rodrigue de Tolède: construction d'un pouvoir royal hispanique et total à travers le mythe néo-wisigothique*, w: *Colloque de l'École Doctorale 4: «La construction des images: persuasion et rhétorique, création des mythes»*, Paris 2009.
- Le Morvan Gaël, *Les vertus des rois wisigoths au service du pouvoir alphonsin dans l'Estoire d'Espagne d'Alphonse X le Sage*, „e-Spania”, 22, 2015, <http://e-spania.revues.org/24961> (dostęp: 17 XII 2024).
- Linehan Peter, *History and the Historians of Medieval Spain*, Oxford 1993.
- Linehan Peter, *On further thought: Lucas of Tuy, Rodrigo of Toledo and the Alfonsine histories*, „Anuario de Estudios Medievales”, 27, 1997, s. 415–436.
- Linehan Peter, *The Politics of Piety: Aspects of the Castilian Monarchy from Alfonso X to Alfonso XI*, „Revista Canadiense de Estudios Hispánicos”, 9, 1985, 3 = *Homenaje a Alfonso X, el Sabio (1284–1984)*, s. 385–404.
- Lomax Derek W., *Rodrigo Jimenez de Rada como historiador*, w: *Actas del quinto Congreso Internacional de Hispanistas celebrado en Bordeaux del 2 al 8 de septiembre de 1974*, t. 2, red. Maxime Chevalier i in., Bordeaux 1977, s. 587–592.
- López Férez Juan Antonio, *La recepción de autores griegos o latinos en la General Estoria de Alfonso X (Primera Parte)*, „Fortunatae”, 33, 2021, 1, s. 85–160.
- López Férez Juan Antonio, *Memoria histórica y tradición clásica en la General Estoria de Alfonso X el Sabio (primera parte)*, w: *Cartografías de l'ànima. Identitat, memòria i escriptura*, red. Isabel Grifoll, Julián Acebrón, Flocel Sabaté, Lleida 2014, s. 173–200.
- Martin Georges, *Un récit (La chute du royaume wisigothique d'Espagne dans l'historiographie chrétienne des VIIIe et IXe siècles)*, „Annexes des Cahiers de linguistique hispanique médiévale”, 11, 1997 = *Histoires de l'Espagne médiévale (historiographie, geste, romancero)*, s. 11–42.
- Mencé-Caster Corinne, *Un roi en quête d'auteurité. Alphonse X et l'Histoire d'Espagne (Castille, XIIIe siècle)*, Paris 2011.
- Menéndez Pidal Gonzalo, *Cómo trabajaron las escuelas alfonsíes*, „Nueva Revista de Filología Hispánica”, 5, 1951, 4, s. 363–380.
- Montenegro Julia, del Castillo Arcadio, *Los títulos de los reyes de León en los documentos medievales como reflejo de la continuidad del reino visigodo de Toledo*, „Estudios de Historia de España”, 13, 2011, s. 13–36.
- Niewiński Andrzej, *Las Siete partidas Alfonsa X jako źródło do dziejów historii wojskowości. Wybrane zagadnienia*, „Roczniki Humanistyczne”, 67, 2019, 2, s. 57–78.
- O'Callaghan Joseph F., *Alfonso X, the Justinian of His Age. Law and Justice in Thirteenth-Century Castile*, Ithaca, NY 2019.
- O'Callaghan Joseph F., *The Learned King. The Reign of Alfonso X of Castile*, b.m. 1993.

- Pardo Madeleine, *Le roi Rodrigue ou Rodrigue roi*, „Annexes des Cahiers d'études hispaniques médiévales”, 17, 2006, s. 23–60 (artykuł pierwszy raz publikowany w: „Imprévue”, 1, 1983, s. 61–105; w przypisach cytowany według późniejszej publikacji).
- Pons Tovar Montserrat, *La traducción de los textos latinos al castellano en la corte de Alfonso X el Sabio*, „AnMal [= Analecta Malacitana] Electrónica”, 29, 2010, s. 241–251.
- Procter Evelyn S., *The Scientific Works of the Court of Alfonso X of Castille: The King and His Collaborators*, „The Modern Language Review”, 40, 1945, s. 12–29.
- Queimada e Silva Tiago João, *Aristocratic neo-Gothicism in fourteenth century Iberia: the case of Count Pedro of Barcelos*, „Journal of Medieval Iberian Studies”, 13, 2021, 3, s. 350–372.
- Rico Francisco, *Alfonso el Sabio y la “General estoria”: tres lecciones*, wyd. 2 rozsz., Barcelona 1984, <https://www.cervantesvirtual.com/obra-visor/alfonso-el-sabio-y-la-general-estoria-tres-lecciones--0/html/> (dostęp: 11 III 2025).
- Roncero Victoriano, *Las «laudes Hispaniae»: de San Isidoro a Quevedo*, „Analecta malacitana. Revista de la Sección de Filología de la Facultad de Filosofía y Letras”, 16, 1993, 1, s. 81–92.
- Sanz Martín Álvaro J., *Del consenso al conflicto. Los concejos y la sucesión al trono en el reinado de Alfonso X (1252–1284)*, w: *El acceso al trono: concepción y ritualización. Actas de la XLIII Semana de Estudios Medievales de Estella-Lizarra. 19 al 22 de julio de 2016*, Pamplona 2017, s. 383–392.
- Sanz Mingo Carlos A., *Translation, Adaptation, Propaganda: Alfonso X of Castile and Historia Regum Britanniae*, „Acta Universitatis Danubius”, 10, 2016, 2, s. 22–39.
- Sasor Rozalia, *Legenda o siedmiu infantach z Lary: historia tekstu*, „Terminus”, 21, 2019, 3 (52), s. 343–400.
- Sasor Rozalia, *Reguly stanu rycerskiego w Siete Partidas Alfonsa X Mądrogo. Tekst i kontekst*, „Terminus”, 24, 2022, 3 (64), s. 287–326.
- Sasor Rozalia, *Zaginiona epika kastyljska*, „Terminus”, 20, 2018, 3 (48), s. 353–381.
- Sirantoine Hélène, *Imperator Hispaniae. Les idéologies impériales dans le royaume de León (IXe–XIIIe siècles)*, Madrid 2013.
- Spiegel Gabrielle M., *Romancing the Past. The Rise of Vernacular Prose Historiography in Thirteenth-Century France*, Berkeley–Los Angeles–Oxford 1993.
- Valdeón Barquero Julio, *Alfonso X y el Imperio*, „Alcanate”, 4, 2004–2005, s. 243–255.
- Vivar Francisco, *Primeras señas de identidad colectiva: las alabanzas de España medievales*, „Castilla. Estudios de literatura”, 27, 2002, s. 141–158.
- Weiss Julian, *The Mester de Clerecía. Intellectuals and Ideologies in Thirteenth-Century Castile*, Woodbridge 2006.

NETOGRAFIA

- cervantesvirtual.com (dostęp: 15 VIII 2024)
- <http://universocantigas.gal> (dostęp: 10 VIII 2025)
- <https://www.cervantesvirtual.com/obra-visor/alfonso-el-sabio-y-la-general-estoria-tres-lecciones--0/html/> (dostęp: 11 III 2025)
- <https://www.larramendi.es/es/consulta/registro.do?id=13993> (dostęp: 15 III 2025)